

Dwa tygodnie rehabilitacji i zabawy

Turnusy rehabilitacyjne dla podopiecznych fundacji „Ogród Marzeń” dobiegły końca. Przez dwa tygodnie dzieciaki mogły ćwiczyć pod okiem rehabilitantów i fizjoterapeutów.

Zajęcia tego typu odbywające się w Jarocinie to duży plus dla rodziców. Nie muszą wyjeżdżać ze swoimi dziećmi do innych ośrodków, które zwykle są oddalone o wiele kilometrów.

Uczestnicy brali udział w zajęciach logopedycznych, terapii ręki, gimnastyce korekcyjnej, masażach i naświetlaniach. Oprócz ciężkiej pracy, dzieciaki mogły liczyć na chwilę zabawy dzięki wolontariuszom Ogrodu Marzeń. Gdy znudziło ich czytanie bajek i zabawa klockami, nie było końca tworzeniu fantastycznych budowli z materaców i linek.

Turnusy mogły się odbyć dzięki ludziom, którzy wsparli fundację podczas Akcji Wesołych Ogrodników i dotacji z projektu Reklama Dzieciom Telewizji Polskiej.

(dag)

Zdjęcia Przemysław Niewiada



Gimnastykowanie się na piłce to jedno z ulubionych ćwiczeń podopiecznych fundacji



Do wykonania niektórych ćwiczeń na terapii ręki potrzebny jest wyczulony zmysł dotyku



Dziewczynkom bardzo podobały się ćwiczenia z kolorowymi chustkami



Gdy trzeba leżeć i cierpliwie czekać, aż skończy się terapia, można czytać książki



W wolnych chwilach chłopcy umilali sobie czas bawiąc się klockami



Dzieci pracowały nad prawidłowym ułożeniem ciała pod okiem specjalistów

m
magazyn
GAZETY JAROCIŃSKIEJ
nr 39 (380) 26 września 2014 r.
DODATEK BEZPŁATNY | ISSN 1896-8104



**„Echa Wołynia”
w pałacu
Radolińskich** **25 IX**

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin oraz Muzeum Regionalne w Jarocinie zapraszają na spotkanie zatytułowane „Echa Wołynia”, które poświęcone będzie wydarzeniom z okresu II wojny światowej. W programie referat Piotra Solariego poświęcony pochodzącemu z Wołynia jarocińskiemu poloniście Edwardowi Górze, film „Zapomnij o Kresach” w reżyserii Jana Łukasika oraz wystąpienie Piotra Szelągowskiego - członka komitetu organizacyjnego obchodów 70. rocznicy ludobójstwa dokonanego przez Ukraińską Powstańczą Armię (UPA) na Kresach Wschodnich II RP. Spotkanie odbędzie się w czwartek 25 września w sali kominkowej pałacu Radolińskich. Początek o godz. 17.00. Wstęp wolny. (Is)

**Trzydziestolecie
„Snutek”** **27 IX**

Koncert z okazji 30. rocznicy działalności Zespołu Folklorystycznego „Snutki” z Potarżycy odbędzie się w sobotę 27 września w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Jubileuszowe występy rozpoczną się o godz. 17.00. Wstęp wolny. (Is)

**„Szewcy”
w Jarocinie** **1 X**

Adaptację dramatu Witkacego można będzie zobaczyć w kinie „Echo” w środę

1 października. Sztuka zostanie pokazana przez Teatr Animacji w Poznaniu w ramach projektu „Teatr Polska” realizowanego przez Instytut Teatralny. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 19.00. Bilety w cenie 10 zł (do 28 września) i 15 zł (od 29 września) można nabyć w kasie kina, w City Cafe oraz w czytelniku „Pod Ratuszem”. (Is)

**Trzy koncerty
na Dzień Muzyki** **1 X**

Zespół Szkół Przyrodniczych-Biznesowych w Tarcach oraz Stowarzyszenie Muzyczne w Jarocinie zapraszają w środę 1 października na obchody Międzynarodowego Dnia Muzyki. O godz. 10.00 w auli ZSP-B w Tarcach odbędzie się koncert z udziałem uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia i Ogniska Muzycznego w Jarocinie. Wieczorem, o godz. 17.00 w Spichlerzu Polskiego Rocka rozpocznie się „Wielkopolskie Śpiewanie”, czyli wspólne wykonywanie pieśni patriotycznych i narodowych z udziałem Chóru Mieszanego im. K.T. Barwickiego. Na koniec wystąpią zespoły: „Final Charge” i „Five to Hell”. Na wszystkie imprezy wstęp wolny. (Is)

**Rusza
uniwersytet** **4 X**

Inauguracja nowego roku akademickiego na Jarocińskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku odbędzie się w sobotę 4 października w auli pałacu Radolińskich

w Jarocinie. Początek o godz. 10.00. Zarząd JUTW zaprasza członków oraz kandydatów na studentów.

(Is)

działkowy (6 października) o godz. 10.00. Bilety w cenie 10 zł (przedsprzedaż do 30 września) i 15 zł do nabycia w kasie kina „Echo”, czytelniku „Pod Ratuszem” oraz City Cafe. (Is)

**Wieczorek
dla seniorów** **6 X**

Na wieczorek taneczny przy muzyce zaprasza w poniedziałek 6 października koło nr 2 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie. Impreza w restauracji „Klubowa” rozpocznie się o godz. 18.00. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr. tel. 661/362-436 lub 509/695-768 oraz w biurze PZERiI (ul. Wrocławska 39) w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00-12.00. (Is)

**Dwie
„Calineczki”
i koniec** **5-6 X**

Inscenizacją znanej baśni Andersena w wykonaniu teatru Baniałuka z Bielejaka zakończy się tegoroczna edycja „Wielkiego Teatru w Małym Mieście - Junior”. Przedstawienie „Calineczka” przeznaczone jest dla widzów od 3. roku życia. Na spektakl zapraszają Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin, Stowarzyszenie Jarocin XXI przy finansowym wsparciu z ministerstwa kultury oraz budżetu gminy Jarocin. Niedzielny spektakl (5 października) rozpocznie się o godz. 17.00, a ponie-

**Na wycieczkę
do Książa** **8 X**

Oddział rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie organizuje w środę 8 października jednodniową wycieczkę do Książa. W programie oprócz zwiedzania zamku Hochbergów, przewidziano także Palmiarnię w Lubiechowie i Kościół Pokoju w Świdnicy. Koszt wyjazdu wynosi 85 zł (członkowie) i 90 zł (sympatycy). Zgłoszenia przyjmowane są w biurze PZERiI (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (62) 747-20-32) w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00-12.00. (Is)

**Muzea
i tętnie** **22 X**

Jednodniowa wycieczka do Inowrocławia, organizowana przez zarząd Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie, odbędzie się w środę 22 października. Uczestnicy zwiedzą m.in. muzea - regionalne, Kasprowicza i Przybyszewskiego, starówkę oraz dzielnicę uzdrowską z łąkami, parkiem zdrojowym i promenadą. Koszt wyjazdu wynosi 85 zł (członkowie) i 90 zł (sympatycy). Zapisy w biurze PZERiI (Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel. (62) 747-20-32) w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00-12.00. (Is)

**Nabór
do „Snutek”**

Zespół Folklorystyczny „Snutki” z Potarżycy przyjmuje dzieci do młodszej grupy tanecznej. Kandydaci w wieku 5-10 lat mogą się zgłaszać we wtorki i piątki o godz. 17.00. Próby odbywają się w budynku szkoły w Potarżycy. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. (62) 747-05-32. (Is)

Organizatorów imprez prosimy o ich zgłaszanie w redakcji (osobiście, telefonicznie (62) 747-15-31 lub mailem na adres: redakcja@jarocinska.pl, l.sokowicz@jarocinska.pl) DO PIĄTKU poprzedzającego kolejne, wtorkowe wydanie „Gazety Jarocińskiej”.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

*„W tańcu możesz sobie pozwolić na luksus bycia sobą.”***STUDIO
kreacji
RUCHU**
ARLETY
Piotrowskiej

ZAPISY!!!

**NOWE GRUPY
GODZ. 16.00-19.00**

02.09 (WTOREK) ZSP NR 2 UL. FRANCISZKAŃSKA 2
04.09 (CZWARTEK) JOK JAROCIN
09.09 (WTOREK) ZSP NR 2 UL. FRANCISZKAŃSKA 2
11.09 (CZWARTEK) JOK JAROCIN

MIX TANECZNY DLA DZIECI • HIP HOP • DISCO DANCE
JAZZ • MODERN • BALET • TANIEC TOWARZYSKI
LATINO SOLO DLA PAŃ • AEROBIK • FITNESS • PILATES
ZUMBA • FITNESS 40+ • MAMA I JA • CHEERLEADING

GRUPY WIEKOWE: 3-6 lat, 7-11 lat, 12-15 lat oraz grupa 15 lat i więcej, dorośli.

facebook

tel. 602 873 187

studiokreacjiuchu@gmail.com
www.studiokreacjiuchu.com**DEBATY
SPOŁECZNE
2014****DECYDUJMY WSPÓLNIE**

KOMENDANT POWIATOWY POLICJI W JAROCINIE
ZAPRASZA
MIESZKAŃCÓW POWIATU JAROCIŃSKIEGO
DO UDZIAŁU W DEBACIE SPOŁECZNEJ
DOTYCZĄCEJ BEZPIECZEŃSTWA

W SPOTKANIU UDZIAŁ WEZMĄ M.IN.:
WOJEWODA WIELKOPOLSKI
WIELKOPOLSKI KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI
PRZEDSTAWICIELE WŁADZ SAMORZĄDOWYCH

DEBATA ODBĘDZIE SIĘ

W DNIU 24.09.2014 r.
O GODZ. 16.00
W Zespole Szkół
Podstawowych i Głównych nr 2 w
Jarocinie
Ul. Franciszkańska 2

**KINO**Jarocin, ul. Gołębia 1
tel. (62) 747-11-19**„MIASTO 44”**

reż. Jan Komasa

Opowieść o młodych, pełnych życia i namiętności warszawiakach. Głównych bohaterów filmu poznamy na krótko przed wybuchem powstania. Konspiracja to dla nich nie tylko patriotyczny obowiązek, ale i młodzieńcza przygoda.

23-24 września, godz. 17.00, 19.30; 25 września, godz. 17.00
26-30 września, godz. 16.30, 19.00; 2 października, godz. 16.30, 19.00

**„STULATEK, KTÓRY WYSKOCZYŁ
PRZEZ OKNO I ZNIKNAŁ”**

reż. Felix Herengren

W ramach cyklu: Czwartkowa Akademia Filmowa Zdawać by się mogło, że pełne ekscytujących przygód życie Allana Karlssona dobiegnie końca w domu spokojnej starości. Nic bardziej mylnego. Gdy personel przygotowuje dla niego wielkie przyjęcie urodzinowe, stulecie wywołuje przez okno i ucieka z ośrodka, inicjując tym samym serię prze zabawnych i zaskakujących zdarzeń. 25 września, godz. 19.30

**Oratorium o św. Franciszku**

Już po raz piąty Stowarzyszenie Muzyczne „Canticum Gaudium” zaprasza na Jarocińskie Dni Muzyki Liturgicznej. W tym roku zostanie wystawione oratorium „Cierpienie, pokuta i miłość - Rzecz o św. Franciszku”.

Stroną muzyczną jako kompozytorzy oraz dyrygenci zespołu instrumentalnego i chóru zajmą

się Jakub Tomalak i Paweł Bębenek. Pomogą im w tym roku również s. Karen Trafankowska CSFN (Kalisz) i Katarzyna Młynarska (Opole). Scenariusz przygotowany przez Annę Mazurkiewicz i księdza Grzegorza Mączkę zostanie opracowany przez Katarzynę i Piotra Bigorów z Kalisza, którzy poprowadzą zajęcia dla

grupy teatralnej. Efekty czterodniowych warsztatów można będzie zobaczyć w czasie niedzielnej misterium (28 września) w kościele franciszkanów w Jarocinie. Początek o godz. 19.30. Wstęp wolny. (Is)

**GAZETA
Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM****magazyn**

GAZETY JAROCIŃSKIEJ

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1896-8104

WYDAWCA



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO

Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszuła

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek (d.fiolek@jarocinska.pl)
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
(b.piotrowicz@jarocinska.pl)
Barbara Dzierża (b.dzierza@jarocinska.pl)
Łukasz Zieliński (l.zielinski@jarocinska.pl)
Szymon Moha (s.moha@jarocinska.pl)

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00 czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kalin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewiczza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 332-20-43**KOLPORTAŻ:** Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40**DRUK:** Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35**WYDAWCA**Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a**PREZES WYDAWNICTWA**

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIATKarolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

PRENUMERATA**REALIZOWANA****PRZEZ RUCH S.A.**

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydanie można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata-ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Goście ze Wschodu w Jarocinie



Więcej informacji na naszym portalu www.jarocinska.pl, w publikacjach: „Znaleźliśmy się na linii ognia” oraz „Wojna, w której Polska będzie też uczestniczyć”

Dziennikarze Lena Andruszenko z Dniepropietrowska, Aleksij Matsuka z Doniecka i Andżela Belush z Baranowicz (Białoruś) przyjechali do „Gazety Jarocińskiej” na staż.

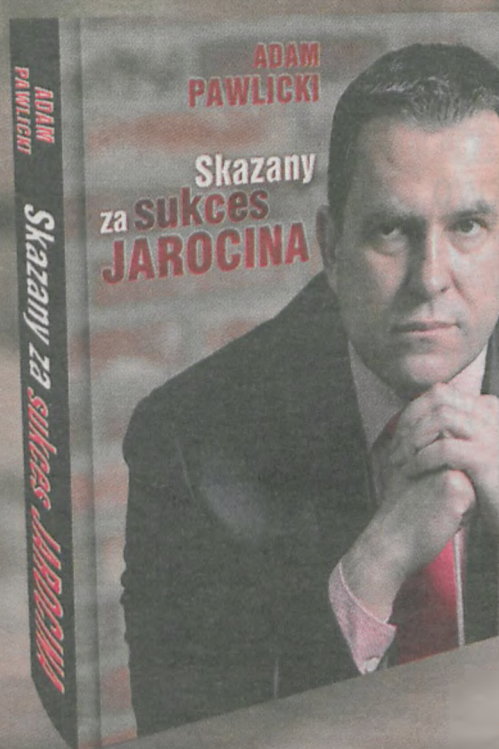
Mieli okazję obserwować, jak powstaje „Gazeta Jarocińska”, dowiedzieli się, jakie były jej początki i kolejne etapy rozwoju. Podczas spotkań z dziennikarzami „GJ” pytali o ich pracę i dzielili się swo-

imi doświadczeniami, zmaganiem z cenzurą oraz prześladowaniami. Rozmawiali z mieszkańcami Jarocina, pytając, co wiedzą i co sądzą o tym, co dzieje się na Ukrainie. Interesowali się, czy jarociniacy przekazywali jakąś pomoc Ukraińcom. Opowiadali o tym, że na terenach dotkniętych wojną brakuje wszystkiego - wody, prądu, gazu, żywności, leków, ubrań. Dziennikarze spotkali się też z burmistrzem Ja-

rocina Stanisławem Martuzalskim oraz prezesem zarządu oddziału rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża, Tadeuszem Zajdlerem. W siedzibie PCK do jednej z puszek, do których wkrótce będą zbierane pieniądze dla Ukrainy, Aleksij Matsuka wrzucił datek od siebie. Staż dziennikarzy zorganizowała Fundacja Solidarności Międzynarodowej we współpracy ze Stowarzyszeniem Gazet Lokalnych. (akf)

OGŁOSZENIE

Zapraszamy na promocję książki



ADAM PAWLICKI Skazany za sukces JAROCINA

Adam Pawlicki odsłania kulisy funkcjonowania samorządu i podejmowania niepopularnych decyzji. Ujawnia, jak na bezpartyjnego samorządowca próbowali wpływać ważni politycy partii rządzących Polską. Pokazuje też, jak funkcjonują organy ścigania i wymiar sprawiedliwości.

Uwaga zmiana terminu

Data: **Piątek, 3 października**

Godzina: **19:00**

Miejsce: **Jarociński Ośrodek Kultury**
Plac Festiwalu Muzyki Rockowej 1

Prowadzący spotkanie: **Jan Pospieszalski**

Śląskie szlagiery w Jarocinie

Po sukcesie I Gali Śląskich Szlagierów w ubiegłym roku organizatorzy imprezy chcą ponownie zawitać do Jarocina. Koncerty odbywają się z dużym powodzeniem także w kilkunastu innych miejscowościach na terenie woj. wielkopolskiego, opolskiego i śląskiego.

W Jarocinie koncert artystów związanych z TVS odbędzie się 4 października o godz. 18.00 w sali Cechu Rzemiosł Różnych. Wystąpią: Kabaret Grzesia Stasiaka (aktora znanego z telewizyjnego programu „Nauka Jazdy”), duet Kola i Julia

(prezenterki Koncertu Życzeń TVS), Claudia i Kasia Chwołka oraz grupa Fest i Krzysztof Procek. Bilety w cenie 35 zł w przedsprzedaży i 50 zł w dniu koncertu można nabyć w Cechu Rzemiosł Różnych na ul. Wrocławskiej 12.

Dla naszych czytelników, którzy udzielą najciekawszej odpowiedzi na kuponie i przyślą lub przyniosą go do redakcji do 1 października, mamy 5 podwójnych zaproszeń na Galę Śląskich Szlagierów. O wygranej poinformujemy zwycięzców telefonicznie. (alg)

KUPON

Imię i nazwisko _____

Telefon _____

Prosimy dokończyć zdanie:

„Lubię śląskie szlagiery, bo _____

_____”

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883)

II GALA ŚLĄSKICH SZLAGIERÓW

GWIAZDY TELEWIZJI TVS

KABARET GRZESIA STASIAKA



CLAUDIA I KASIA CHWOŁKA * JULIA I KOLA * GRUPA FEST * KRZYSZTOF PROCEK

JAROCIN SALA CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH
JAROCIN UL. BARWICKIEGO
4 PAŹDZIERNIKA 2014r GODZ. 18.00

BILETY:

35zł W PRZEDSPRZEDAŻY
50zł W DNIU KONCERTU

DO NABYCIA W CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH
JAROCIN UL. WROCŁAWSKA 12 TEL. 62 747 23 22

KOLA & JULIA - TVS
KONCERT ŻYCZEŃ NA ŻYWO!

► JAROCIN

Warsztaty przed „Miłością z walizki”

Spektakl „Miłość z walizki” szkolnego teatru „Drabina” odbędzie się w sobotę - 11 października w auli jarocińskiego ogólniaka. Poprzedzą go bezpłatne warsztaty teatralne dla klas V i VI szkół

podstawowych prowadzone przez Barbarę Bogatko oraz uczniów liceum i niepublicznego gimnazjum - początek zajęć o godz. 10.00. Zainteresowani mogą się zgłaszać pod nr tel. 797/607-157. (ann)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WIELKOPOLSKA
GRUPA
PRAWNICZA



JAROCIN
To miasto brzmi

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

BEZ BARIER!



Bezpłatne doradztwo zawodowe i indywidualny plan działania dla każdego uczestnika

Jeżeli:

- jesteś osobą nieaktywną zawodowo lub bezrobotną,
- jesteś osobą niepełnosprawną o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności,
- masz 15-64 lat,
- mieszkasz na terenie gminy Jarocin,

W ramach Projektu oferujemy bezpłatnie:

- fachowe poradnictwo zawodowe,
- indywidualny plan działania,
- szkolenia zawodowe,
- płatne staże i praktyki,
- pośrednictwo pracy.

czekamy właśnie na Ciebie!

Szkolenia odbywać się będą w Jarocinie. W ramach projektu uczestnicy mają możliwość otrzymania zwrotu kosztu dojazdu oraz opieki nad dzieckiem.

Zgłoś swój udział!

Rekrutacja: tel. 797 297 896

www.bezbarier.wgpr.pl

Lider Projektu: Wielkopolska Grupa Prawnicza Kozłowski, Maźwa, Sendrowski i Wspólnicy sp. k., ul. Małopolska 8, 60-616 Poznań

Partner Projektu: Gmina Jarocin, aleja Niepodległości 10, 63-200 Jarocin



Katowicki Spodek kibice zapelnili do ostatniego miejsca

Zdjęcia Tomasz Klauza/facebook.com

Prawie 10 mln widzów obejrzało w telewizji finał Mistrzostw Świata w Siatkówce Mężczyzn w Polsce. Z trybun katowickiego Spodka na żywo mecz Polska - Brazylia obserwowała m.in. grupa jarociniaków. Część z nich podzieliła się wrażeniami z tego wydarzenia z „Gazetą”.

Nerwówka i wiara do końca

Czytelnicy, którzy opowiedzieli o swoich przeżyciach, twierdzili zgodnie, że emocji było co niemiara. - *Było po prostu rewelacyjnie!* - mówi Agnieszka Lison-Sorek, która miała możliwość kibicowania naszym z trybun. - *Tak, jak Polacy umieją się bawić na meczach siatkówki, tak chyba nikt inny na świecie nie potrafi* - dodaje.

Po pierwszym secie, który biało-czerwoni przegrali z Brazylią 18:25, polscy kibice na chwilę zamarli. Siatkarze szybko podnieśli głowy i wsparci głośnym dopingiem, od początku drugiej partii weszli na właściwe tory. Kolejne trzy sety wygrali 25:22, 25:23 i 25:22. Tylko kilka razy oddawali inicjatywę Canarinhos. - *Po pierwszym secie było trochę grozy, bo przegraliśmy, ale na szczęście nasi dali z siebie wszystko i zdobyli mistrzostwo* - mówi Agnieszka Lison-Sorek.

Pozytywnych emocji nie brakowało nawet po dekoracji. Co prawda Brazylijczycy, którzy trzy razy z rzędu zdobyli mistrzostwo świata, nie cieszyli się ze srebrnego medalu. Ich smutku nie dzielali Niemcy, którzy osiągnęli na polskich parkietach największy sukces w historii swojej siatkówki. - *Mnie się bardzo podobało, jak oni na końcu się cieszyli z zajęcia trzeciego miejsca i uważam, że to jest godne zauważenia. Natomiast Brazylijczycy szybko przeszli, bo - wiadomo - porażka zawsze jest gorzka* - wyjaśnia Lison-Sorek.

Pod wrażeniem otoczki był też Jacek Kardach, który także był na meczu. - *Atmosferę można było poczuć w telewizji, a w rzeczywistości była dwa razy gęstsza, dwa razy głośniejsza, dwa razy weselsza. Nie mieliśmy czasu przeżywać chwili słabości naszej drużyny w pierwszym secie, bo zagrzewali nas cały czas do dopingowania panowie Magiera i Kulaga, którzy od 16 lat prowadzą doping na meczach reprezentacji Polski* - tłumaczy.

Rozmówca był pod wrażeniem postawy Niemców, którzy pod koniec czwartego seta pojawili się na trybu-



Na trybunach nie było podziałów. Kibice z Polski i Brazylii robili sobie nawet wspólne zdjęcia

Jarociniacy odlecieli na pokładzie Spodka

► 40 lat Polacy czekali na złoty medal mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn. Lepszej chwili niż mundial w ojczyźnie nie mogli wybrać. Ich wielki sukces na żywo widziała grupa kibiców z Jarocina.

nach i dopingowali biało-czerwonych razem z polskimi kibicami. - *Oni cieszyli się jak dzieci z tego brązu. Piękny obrazek. A poza tym pięciu czy sześciu z tych siatkarzy grało albo nadal gra w polskiej lidze. Wyściskali się z naszymi zawodnikami... Bardzo fajnie to wyglądało* - opowiada właściciel San-Gazu.

Sympatyk siatkówki dodaje, że był to jeden z najgłośniejszych dopingów, jakie słyszał, a na mecze jeździ od 15 lat. - *Hymn był zaśpiewany chyba najgłośniej. Na Narodowym ten dźwięk miał gdzie się rozejść, a Spodek to zamknięty obiekt i tu po prostu wszystko drżało* - dodaje.

Strefa kibica większa od Jarocina

Jarociniacy od kilku tygodni organizowali się na wyjazd do Katowic.

Na finał jechali autobusem, ale nie wszyscy obejrza mecz o złoto z poziomu trybun. Część grupy udała się do strefy kibica, by razem z tysiącami sympatyków oglądać najważniejszy mecz mistrzostw.

- *Już dwa miesiące temu zbieraliśmy ludzi i udało nam się skompletować cały autobus. Trochę osób jechało na strefę kibica. To, co tam się działo, było wręcz nie do opisania. Emocje sportowe były naprawdę na najwyższym poziomie, jak można sobie wyobrazić* - opowiada Lison-Sorek, której nie był to pierwszy mecz tego mundialu oglądany na żywo.

Grupa sympatyków siatkówki jest dobrze znana w Jarocinie. To osoby związane z lokalną drużyną siatkarską. - *Byłam na finale m.in. z mężem. Autokar był zorganizowany wspólnie z Siatkarzem Jarocin i San-Gazem. Byliśmy też na meczu otwarcia w War-*

szawie, gdzie na Stadionie Narodowym jeszcze wyżej siedzieliśmy, ale widoczność była rewelacyjna. Czasami byliśmy nawet w szoku, że widzieliśmy piłkę, jak leci - opowiada z uśmiechem kobieta. Kibicka dodaje, że nie było odwrotu i w Spodku pojawiliby się nawet, gdyby Polska odpadła we wcześniejszej fazie turnieju.

- *Wokół katowickiego Spodka, z tego co słyszałem, było ok. 50 tys. ludzi. Po prostu nieprawdopodobny tłum* - dodaje Jacek Kardach, jeden z uczestników autokarowej wyprawy.

Kupili za 200, a mogli za 2 tys.

Ceny biletów na tzw. „czarnym rynku” osiągały zawrotne sumy. Lokalna ekipa nie musiała jednak wydawać na nie fortuny. - *Za wejściówkę na mecz otwarcia na Stadionie Narodowym*

w Warszawie płaciliśmy po 150 zł, a za finał po 200. Ale pod Spodkiem sprzedawali bilety za 800 zł. Za 1.900 nawet szy! Nie wiem, czy ludzie kupowali, ale oferty były - wspomina Agnieszka Lison-Sorek.

Ceremonia zakończenia zapierała dech

Jacek Kardach z podziwem oglądał ceremonię kończącą imprezę, która - choć krótka - jego zdaniem była imponująca. W czasie kiedy telewizor oglądali blok reklamowy, w Spodku trwał pokaz akrobatyczny na trapezie. - *Trzy akrobatki na wysokości 7 metrów nad trybunami prezentowały przeróżne figury na przestrzennym sześcianie. A później był pokaz techniki laserowo-komputerowej na całym parkiecie. Były różne obrazy wyświetlane do muzyki pokroju techno* - tłumaczy.

Świętowali wracając

Choć polscy siatkarze osiągnęli w niedzielę największy sukces od 40 lat, fani z Jarocina nie świętowali w Katowicach. Zaraz po meczu wsiadli do autobusu i wracali do domu. - *Czekaliśmy 40 lat na to mistrzostwo, ale po meczu nie poszliśmy świętować na miasto. Bawiliśmy się w autokarze. Wróciliśmy w poniedziałek o 6.00 rano. Z tego, co mówili ludzie, z którymi jechaliśmy, większość z nich wzięła na poniedziałek urlop, żeby odpocząć* - wyjaśnia Agnieszka Lison-Sorek.

Nasi byli też w Łodzi

Sympatycy z Jarocina i okolic byli na meczu Polski z Brazylią rozegranym w trzeciej fazie turnieju. - *Mając bilety we wtorek, tydzień przed, nie wiedzieliśmy, czy Polska zagra w finale, z jaką drużyną. Emocje były do nocy poprzedzającej wyjazd. Trafiliśmy na Polskę, na Brazylię i na wygraną! Było cudownie!* - opowiada Hanka z Kotlina, która pojechała na mecz razem z dziećmi. - *Autorzy, a właściwie aktorzy tego spektaklu, czyli drużyny Polski i Brazylii dały nam na deskach hali Areny w Łodzi mega przeżycie, fantastyczny występ* - dodaje.

Hala wypełniona była po brzegi. 12 tysięcy ludzi z całej Polski i niesamowity doping. - *To, co słyszałem w telewizji, to nic w porównaniu z tym, co słyszałem na trybunach. To był szal! Spiker krzychał: Dalej, potrzebujemy nas. I jazda!* - opowiada rozentuzjanzmowana kobieta.

(seb, akf)

► JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE W GMINIE JAROCIN

Podzielili złote pary

Aż 53 parom z gminy Jarocin przyznano w tym roku medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Odznaczenia nadane przez Prezydenta RP wręczył burmistrz Stanisław Martuzalski. Z okazji Złotych Godów życzył jubilatowi, żeby „płomień ich miłości nigdy nie osłabł, żeby dalej szli przez życie trzymając się mocno za ręce - zawsze uśmiechnięci, zawsze razem i zawsze pewni swoich uczuć”.

Gratulacje złożyły także przewodnicząca rady miejskiej Lechosława Dębska i jej zastępczyni Katarzyna Szymkowiak, która życzyła parom doczekania złotych godów, czyli 80. rocznicy ślubu. Z powodu dużej ilości jubilatów uroczystość podzielono na dwie części. Małżeństwa, których nazwiska rozpoczynały się na litery od a do m zaproszono do sali sesyjnej na godz. 10.00, a pozo-

stałych na 13.00.

Każda z par oprócz medali otrzymała również pamiątkowy dyplom, cukierki i różę. - *Dla mnie jest to ogromna przyjemność, gdy mogę się spotkać z ludźmi, z którymi znam się często od wielu lat. W tych szalonych czasach nie mamy czasu dla siebie, a nawet dla swoich rodzin. Ciągłe gdzieś biegamy. Dlatego takie chwile są szczególnie cenne, bo pozwalają się*

zatrzymać, rozmawiać i wymieniać się radościami, przeżyciami i wspomnieniami - powiedział na zakończenie burmistrz. Po wspólnych zdjęciach szampanem wzniesiono toast za pomysłność małżeństw. Później był czas na rozmowy przy kawie i placach.

Wśród jubilatów znalazły się pary, które mogą pochwalić się zdecydowanie dłuższym niż pół wieku stażem małżeńskim. Państwo Ma-

recy z Jarocina otrzymali medale w 57. rocznicę zawarcia związku, a państwo Molusowie z Witaszyc po 56 latach wspólnego życia. Pozostali uczcili ich gromkimi oklaskami. Jedynie trzy pary nie dotarły na okolicznościowe spotkanie do ratusza. W dwóch przypadkach małżeństwa reprezentowane były tylko przez jedną osobę.

(Is)

MEDALE „ZA DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE”

ANNA I STANISŁAW ANDRZEJCZAKOWIE (Jarocin)
MARIA I JÓZEF BAJACZYKOWIE (Jarocin)
BOŻENA I JAN BIEGUNOWIE (Cielcza)
STANISŁAWA I RYSZARD BIERŁOWIE (Cielcza)
JANINA I FRANCISZEK BŁASZCZYKOWIE (Wilkowyja)
JANINA I KAZIMIERZ BŁASZCZYKOWIE (Łuszczanów)
DANUTA I ZYGMUNT CYPRIANOWIE (Cielcza)
JADWIGA I BOGUMIŁ DRAŻKOWIE (Jarocin)
IRENA I ZYGMUNT DZIURKOWIE (Łuszczanów)
BOŻENA I STANISŁAW GĘSTWOWIE (Zakrzew)
KAZIMIERA I ANDRZEJ JEŃCZAKOWIE (Jarocin)
STEFANIA I JANUSZ JEZIERSCY (Jarocin)
KRYSTYNA I JÓZEF KACZMARKOWIE (Jarocin)

BARBARA I STANISŁAW KĄMIERZAKOWIE (Jarocin)
KAZIMIERA I STEFAN KRASKOWIE (Zakrzew)
STANISŁAWA I EDWARD KRZYŻOSTANIAKOWIE (Cielcza)
KRYSTYNA I STANISŁAW KUJAWOWIE (Jarocin)
JANINA I MARIAN LANGNEROWIE (Jarocin)
JADWIGA I STEFAN ŁĄCZNIKOWIE (Witaszyce)
KRYSTYNA I ZENON MALINOWSCY (Radlin)
CZESŁAWA I ANTONI MARCINKOWSCY (Mieszków)
KRYSTYNA I MARIAN MARECCY (Jarocin)
BARBARA I ŁUKASZ MATUSZEWSKY (Witaszyce)
KRYSTYNA I EDWARD MIKOŁAJCZAKOWIE (Prusy)
TERESA I CZESŁAW MOLUSOWIE (Witaszyce)
CZESŁAWA I ANTONI MROCZKOWIE (Jarocin)

MIROŚŁAWA I JAN NOWAKOWSCY (Witaszyce)
CZESŁAWA I HENRYK PAWLIKOWIE (Cielcza)
ZDZIŚŁAWA I BRONISŁAW PILARCZYKOWIE (Jarocin)
BOŻENA I FERDYNAND PLUCIŃSCY (Witaszyce)
STANISŁAWA I CZESŁAW PLUTOWIE (Potarzyca)
BOŻENA I WALENTY PODEMSCY (Jarocin)
ANIELA I ZBIGNIEW ROSZAKOWIE (Witaszyce)
KAZIMIERA I BRONISŁAW RYBOWIE (Siedlemin)
TERESA I BOLESŁAW RZEPČYKOWIE (Wilkowyja)
STANISŁAWA I JÓZEF SERAFINOWIE (Jarocin)
TERESA I CZESŁAW STANISŁAWIAKOWIE (Witaszyczki)
HELENA I WŁADYSŁAW STASZAKOWIE (Mieszków)
JADWIGA I FRANCISZEK STRZELCZYKOWIE (Łuszczanów)

ALEKSANDRA I BOGDAN STYSIOWIE (Wilkowyja)
WIELISŁAWA I KONRAD SZYMAŃSCY (Jarocin)
KAZIMIERA I KAZIMIERZ SZYMCZAKOWIE (Jarocin)
ESTERA I STANISŁAW SZYMCZAKOWIE (Jarocin)
BARBARA I HENRYK SZYMKOWIAKOWIE (Jarocin)
STANISŁAWA I JAN WALENDOWSCY (Jarocin)
MARIA I ALFONS WIĘCKOWIE (Jarocin)
MARIANNA I STANISŁAW WŁODARCZAKOWIE (Radlin)
JADWIGA I FELIKS WŁODARCZYKOWIE (Witaszyczki)
KRYSTYNA I KAZIMIERZ WOJTCZAKOWIE (Golina)
IRENA I WALERIAN ZEGAROWIE (Potarzyca)
KAZIMIERA I JAN ZIĘCIAKOWIE (Osiek)



► POWIAT

Zakończenie lata z „Pasją”

Drzwi Otwarte w jarocińskiej Spółdzielni Socjalnej „Pasja” (ul. Wrocławskiej 78) odbędą się w środę - 24 września, początek o godz. 15.00. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców Jarocina na zabawę pod hasłem: „Zakończenie lata z Pasją”. Wśród licznych atrakcji organizatorzy zapowiadają warsztaty lepienia pierogów, degustację miodów, przekąski bezglutenowe, herbaciane bomby witaminowe, malowanie twarzy oraz mnóstwo smakołyków dla małych i dużych gości. Na zakończenie o godz. 17.30 odbędzie się występ Tomasza Jankowskiego (Za Zu Zi).

Impreza odbędzie się w ramach Dni Ekonomii Społecznej. Współorganizatorem będzie Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej prowadzony przez Fundację im. Królowej Polski św. Jadwigi. (ann)

W ramach Dni Ekonomii Społecznej na przełomie września i października w Kępnie, Jarocinie, Ostrowie Wlkp., Pleszewie, Kaliszu, Koźminie Wlkp. oraz Ostrzeszowie przeprowadzony zostanie cykl konferencji i imprez towarzyszących, który zorganizuje Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej. Współorganizatorem będzie Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. W Jarocinie - przy współpracy ze starostwem powiatowym - odbędzie się drugie po Kępnie wydarzenie. Będzie ono

miało miejsce 24 września w godz. 10.00 - 13.00 w sali konferencyjnej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. Wezmą w niej udział reprezentanci jednostek samorządu terytorialnego i instytucji rynku pracy oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych i lokalnego biznesu. Zaproszeni eksperci przedstawią między innymi plany rozwoju ekonomii społecznej w Wielkopolsce w latach 2014 - 2020 i nowe źródła finansowania przedsięwzięć w tym obszarze.



► JARACZEWO

Przeszli połowę Obry



Podczas marszu obowiązkowe były zdjęcia z rzeką w tle

Fot. Karol Jańczak

- Pomysł podsunął kolega Jacek - mówi główny podróżnik, Karol Jańczak. - Chodziło mi to po głowie od pięciu lat - przyznaje Jacek Hanzelek, koordynator i „jednoosobowy wóz techniczny”.

Za nimi 140 km. Na horyzoncie kolejnych 120. Jacek, Karol, Tomek i Marcin - czwórka kolegów z gminy Jaraczewo podróżuje wzdłuż Obry, największej rzeki w ich okolicy. - Nie zawsze idziemy wszyscy. Czasami któregoś z nas zatrzymuje praca i zdarza się, że nie można wziąć wolnego. Ja idę każdy etap, a kolega Jacek prowadzi wóz techniczny i zapewnia nam posiłki oraz spanie - informuje Karol Jańczak.

Uczestnicy nie przygotowują się specjalnie do wyprawy. Twierdzą, że są sprawnymi ludźmi i mają kondycję, która pozwala im kończyć wyznaczone etapy. Jeszcze żadnego nie musieli przerwać. - Czasami też pogoda płała figle. Jednego dnia szliśmy cały czas w pełnym słońcu. Ponad 30 stopni Celsjusza. Zero cienia. Ale daliśmy radę - tłumaczą. - Podstawą jest wygodny ubiór, a przede wszystkim dobre buty - najlepiej mieć takie „wojskowe” - i skarpety. W przeciwnym razie ujdzie się dwa kilometry i już jest problem. Pierwszy dzień był tragiczny. Mieliśmy odciski - opowiadają.

Tam, gdzie rzeka zaczyna swój bieg

Marsz rozpoczęli w miejscu, w którym wypływa Obrza, czyli w... Starej Obrze. Szli odcinkami po kilkanaście, a czasami kilkadziesiąt kilometrów. Ich najdłuższy etap miał ok. 30 km i pokonali go w jeden dzień. - Początek był bardzo ciężki, bo trafialiśmy na zboża, kukurydzę, buraki i las. Żadnej ścieżki ani trawy. Typowo przy korycie rzeki. Zdarzało się, że napotykalśmy różne trudne przeszkody. Były to chociażby rowy, kanały czy dwumetrowe pokrzywy. Czasami trzeba się rozebrać i prze-



Fot. Marcin Janowski

Podróżnicy wraz z zastępcą wójta Stanisławem Andrzejczakiem i przewodniczącym rady Romanem Skrzypczakiem

rzucić rzeczy na drugą stronę, żeby się nie zamoczyć. Taka podróż wymaga momentami trochę poświęcenia - mówią.

W Starej Obrze odnaleźli kobietę, w której ogrodzie znajduje się źródło rzeki. - Opowiadała, że w przeszłości, kiedy kopano u nich studnię i wkopali trzy kręgi, to źródło było tak silne, że te wszystkie kręgi wybiło z ziemi. Teraz teren wokoło jest porośnięty zieloną roślinnością i trzciną, a spośród niej delikatnie sączy się woda - wyjaśnia Jacek.

Przezorny zawsze ubezpieczony

Ze względów bezpieczeństwa każdy etap pokonują co najmniej dwie osoby. - Bardzo często nabrzeże jest podziurawione przez bobry. Łatwo można w ten sposób skrócić nogę. Nie zawsze też komórka łączy zasięg, więc trzeba się wspierać - wyjaśnia Karol Jańczak. To nie jedyne środki bezpieczeństwa, jakich używają. Podróżnicy przed startem wyliczają, ile mniej więcej czasu zajmie im pokonanie jednego odcinka. W ten sposób kierowca wie, gdzie i kiedy spotka swoich kolegów. - Nasz koordynator Jacek zawsze ma przy sobie mapę i jeśli napotyka jakąś przeszkodę,

to po prostu objeżdża ją samochodem i spotykamy się w wyznaczonych punktach - dodają.

Widoki, klasztor i ruda woda

Zdarzało się, że kilka razy zbyczyli z trasy, by odwiedzić ciekawe miejsca, które były w pobliżu ich szlaku. W ten sposób trafili do miejscowości... Obrza, w której znajduje się zakon cystersów. - Taka nazwa, że nie mogliśmy tam nie wejść. Odbiliśmy więc trochę w bok i bardzo miło spędziliśmy czas - opowiadają.

Pokonując kolejne kilometry, trafili też na jeden z najbardziej brudnych odcinków rzeki. - W okolicach Kunowa (niedaleko Gostynia), gdzie znajduje się fabryka rur, jest górzysty teren i są super widoki. Studzianna to znów potężne zwirowanie. Płuczą tam piaski i ta woda jest aż czerwona. Rdzawa. Ale im bliżej Skwierzyny, jest coraz czystiej. Pojawiają się też rybki. Niektóre mają nawet 40 cm - opowiada pan Jacek, obsługujący wóz techniczny.

Na wiosnę śladami papieża

Tegoroczną część marszu czwórka śmiazków zakończyła w Kopanicy (ok. 15 km od Wolsztyna). Te 140 km przeszli w 8 dni. Za sobą mają już niewiele ponad połowę długości rzeki.



Fot. Tomasz Witkowiak

Na jednej z tam na Obrze

- Podjęliśmy decyzję, że w tej miejscowości zakończymy marsz i dalej popłyniemy kajakiem. Z tego względu, że w tamtym rejonie zaczyna się ciąg jezior połączony Obrą i bez sensu byłoby obchodzić je wszystkie wokoło - wyjaśniają.

Dalszą trasę zamierzają pokonać dopiero na wiosnę, bo teraz pogoda pozostawia sporo do życzenia, ale najważniejszą przeszkodą jest brak urlopów. - Fajną ciekawostką historyczną jest to, że od Kopanicy właśnie rozpoczyna się szlak dla kajakarzy, którym pływał swego czasu Karol Wojtyła, nasz późniejszy papież - tłumaczą.

Nic za darmo

Koszty wypraw w całości pokrywają z własnych pieniędzy. Wydają je na jedzenie, picie i paliwo. Jeden etap to ok. 150 zł. - Wiadomo, nie jemy kotletów tylko tańsze rzeczy. Raczej bułki i kielbasę do tego. Kawa do popicia, a na drogę woda. Sporo jej wypijamy. Praktycznie dwie zgrzewki dziennie. Wybraliśmy taki bardziej oszczędnościowy sposób - wyjaśniają. - Trzeba doliczyć do tego jeszcze nocleg w gospodarstwie agroturystycznym, czyli jakieś 30 zł od osoby - dodają.

Gdy tylko mogli, cięli koszty i szli trzy dni pod rząd, czasami śpiąc w aucie. Wszystko po to, żeby nie musieć za każdym razem wracać do domu i jechać z powrotem na miejsce kolejnego odcinka. - Do tej pory wszelkie opłaty pokrywamy we własnym zakresie. Nie mamy sponsora, a przydałby się. Honorowego patronatu też nie posiadamy, jednak liczymy, że w końcu go dostaniemy - mówią z nadzieją w głosie.

- Mój pomysł był taki, żeby wynająć camping albo busa i na boku pojazdu zrobić specjalny folder i pozaznaczać, ile przeszliśmy, gdzie jesteśmy, a jaki dystans jeszcze przed nami. Zaznaczać kolejno, który to dzień wyprawy itd. Często zdarza się, że ludzie pytają „A po co pan tu stoi?”, „Za czym pan tutaj czeka?” - wyjaśnia Jacek Hanzelek.

Dziennik trafi do internetu

Podróżnicy z Wojciechowa prowadzą zapiski z każdego etapu. Jacek Hanzelek rozmawia z napotkanymi po drodze ludźmi i spisuje przebieg wyprawy. - W Krzewinie napotkaliśmy ekipę montującą urządzenia do pomiaru wysokości stanu wody na Obrze. Bardzo się zainteresowali naszym marszem - cytuję z notatnika mężczyzna. - Stwierdzili, że gdyby mieli urlop, też chcieliby się dołączyć - dodają pozostali.

Apetyt rośnie w miarę jedzenia

Co śmiałkowicie będą robić, kiedy ukończą marsz? Wstępnie planują kolejne podróże, ale konkretnego kierunku jeszcze nie wybrali. Na razie chcą po prostu dojść Obrą do Skwierzyny, gdzie rzeka łączy się z Wartą. - Fajnie się chodzi wzdłuż rzeki. Jest duże prawdopodobieństwo, że wybierzemy się wzdłuż kolejnej. Może Prośna? - proponuje jeden z podróżników. - Najpierw zróbmy tę do końca, a później będziemy mówili o kolejnych - studzi nastroje Tomasz Witkowiak.

(seb)

W 10. rocznicę poświęcenia Krzyża Martyrologii znajdującego się na osiedlu 700-lecia w Jarocinie, odbyło się odsłonięcie tablicy upamiętniającej ofiary katastrofy smoleńskiej. Uroczystości odbyły się w Dniu Sybiraka, obchodzonym 17 września, w 75. rocznicę napaści wojsk radzieckich na Polskę.

Na skwerze przy ul. Żwirki i Wigury zaroilo się od zaproszonych gości. Liczną reprezentację miały władze gminne, powiatowe, a także jarocińskie spółki oraz organizacje partyjne. Nie zabrakło też pocztów sztandarowych szkół i kombatanatów. Oprawę muzyczną zapewnił Chór Mieszany im. K. T. Barwickiego.

Z inicjatywą ufundowania tablicy i upamiętnienia ofiar katastrofy samolotu prezydenckiego wyszedł Jacek Andrzejewski. I to właśnie on dokonał odsłonięcia napisu umieszczonego u dołu Krzyża Martyrologii. Tablicę poświęcił ksiądz Łukasz Ograbek, wikariusz parafii św. Marcina w Jarocinie, który odprawił także mszę św. połową przy pomniku.

W kazaniu ksiądz Ograbek przypomniał, czym był Sybir i w jaki sposób przeprowadzano wywózkę. Przywołał fragmenty wspomnień osób, które przeżyły na „niehumanitarnej ziemi”.
- Władze sowieckie burzyły świątynie,

Tablica smoleńska na Dzień Sybiraka



Pamiątkową tablicę na Krzyżu Martyrologii odsłonił Jacek Andrzejewski, który od wielu miesięcy zabiegał o uczczenie ofiar katastrofy smoleńskiej. Później delegacje złożyły pod nią wiązanki



starały się ludziom wyrwać Boga z serca i zabić w nich wszelką nadzieję. (...) Wbijano w ziemię pal z numerem osady zesańczej i mówiono ludziom: „tu jest teraz wasze życie, tu zdechniecie”. Polaków wywożono tylko za to, że byli Polakami. Na spakowanie się dawano dwie godziny, a czasem i dwadzieścia minut. Ile w tym czasie można było spakować w środku nocy przy świetle lamp naftowych? - mówił w kazaniu wikariusz. - Później pakowano ludzi w bydłowe wagony - od dwudziestu do osiemdziesięciu osób. I transportowano ich przez ponad dwa tygodnie, a czasem i przez kilka miesięcy. Największymi bohaterkami były wtedy polskie matki, które budząc dzieci, mówiły im głosem pełnym, żeby ruskie żołdacy nie widziały ich łez: „Pojedziemy z honorem i godnością Polaka na poniewierkę”. Kaznodzieja podkreślił, jak ważną rolę odgrywał Bóg i wiara w życiu zesłańców. Tłumaczył, że wspólna modlitwa zajmowała drugie miejsce. Ważniejsze było jedynie zdobywanie pożywienia i troska o to, żeby przetrwać. Na zakończenie podkreślił potrzebę przekazywania wiedzy o tych czasach młodemu pokoleniu. Kazanie zostało przyjęte przez zebranych oklaskami.

(Is)

KOLEJNY PROGRAM EDUKACYJNY JLA

Bezpieczeństwo na kilkaset sposobów



Uczniowie z 20 szkół z Ziemi Jarocińskiej będą uczestniczyli w programie edukacyjnym „Bezpieczna droga do szkoły”, realizowanym przez Jarocińskie Linie Autobusowe.

To już druga edycja programu dla klas I szkół podstawowych. „Jego celem jest poszerzenie wiedzy dzieci na temat związany z bezpieczeństwem na drodze oraz w środkach komunikacji miejskiej” - informuje Bartosz Ziółkowski, członek zarządu JLA w komunikacie prasowym.

Od wtorku do piątku maluchy wraz z opiekunami będą gościły na terenie zajezdni JLA, gdzie przygotowano dla nich wiele atrakcji. Policja przeprowadzi pogadankę o bezpiecznym poruszaniu się po drogach oraz umożliwi dzieciom

obejrzenie radiowozu. Strażacy przygotowali pokaz udzielania pierwszej pomocy oraz sprzętu używanego przy ratowaniu ofiar wypadków drogowych. Maluchy będą miały możliwość zwiędzania zajezdni JLA oraz okazji usiąść za kierownicą autobusu i porozmawiać z kierowcą.

W czasie wizyty w JLA dzieci poznają laureatów konkursu plastycznego „Bezpieczna droga do szkoły”. Autorom najciekawszych prac zostaną wręczone nagrody rzeczowe. Wszyscy uczestnicy otrzymają również drobne upominki.

Do programu zgłosiło się 20 szkół. 379 prac plastycznych przysłał na konkurs uczniowie z 13 placówek.

(era)

ŻERKÓW



Grzegorz Andraszak (pierwszy z prawej) w czasie ceremonii wręczenia Medali Komisji Edukacji Narodowej

Ze zjazdu przywieźli odznaczenie i wyróżnienie

Delegacja Gimnazjum nr 1 im. Zbigniewa Herberta w Żerkowie uczestniczyła w XVI Zjeździe Klubu Herbertowskich Szkół, który odbywał się w Siemianowicach Śląskich.

W trakcie zjazdu najwyższe resortowe odznaczenie - Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymał nauczyciel żerkowskiego gimnazjum

- Grzegorz Andraszak. Z kolei absolwent szkoły Krystian Pohl odebrał wyróżnienie za zajęcie V miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Literackim za esej na temat „Pan Cogito wobec wyzwań XXI wieku” (Krystian uczestniczył w konkursie jako uczeń gimnazjum w minionym roku szkolnym - przyp. red.).
Oprac. (ann)

Wreszcie widać z wieży

Hermanów, a dalej wiatraki pod Środą



Widok na Wolicę Kozią



- Wieża w Wolicy Koziej stała się naprawdę widokowa - opowiada miejscowy radny Jacek Nyczke.

Wycinkę drzew wokół obiektu postawionego przez gminę przeprowadziło Nadleśnictwo Jarocin. - Nagłośnienie sprawy wieży w prasie lokalnej przyniosło rezultaty - podkreśla radny. Obecnie widok rozciąga się na wioskę, starorzecze Warty i okolice Hermanowa. W słoneczne dni widać tereny oddalone o kilkadziesiąt kilometrów.

(akf)

Kiedy odkryła pani swoją pasję? Jak długo gra pani w piłkę nożną?

Jako mała dziewczynka grałam razem z moim bratem na podwórku. W Radlinie była mała drużyna, na treningi chodził mój brat, a ja razem z nim, by nauczyć się techniki. Miałam wtedy około sześć lat. W tamtych czasach nie było rzecz jasną powszechną, by dziewczynka grała w piłkę. Ciągłe słyszałam, że chłopcy nie bardzo chcą ze mną grać, bo jestem dziewczyną.

Co panią pociąga w tym sporcie?

Podoba mi się to, że walka zawsze jest do samego końca, niezwykle nieprzewidywalność gry, emocje towarzyszące nam, trenerom i kibicom. Dla mnie te 90 minut to taka mała wojna. Swoboda, uczucie wolności w trakcie trwania meczu - to jest wyjątkowe uczucie. A później radość po meczu, mogę pokazać innym, że mimo iż jestem kobietą, potrafię grać. Ciężko mi to opisać, niektórzy tego nie rozumieją i jest to dla nich tylko boisko, 22 zawodników, którzy bez sensu biegają za jedną piłką, by strzelić gola. Ja odbieram to całkiem inaczej. Kiedy mam w sobie złość, mogę wyjść na dwór pokopać piłkę z całej siły, chociażby o ścianę. Niezwykle jest to, że kiedy jestem już bardzo zmęczona i widzę toczącą się piłkę, do której biegnie przeciwnik, znajduję w sobie te ostatnie zapasy energii, by do niej dobiec i dotrzeć do ostatniego gwizdka.

Czy pani rodzinny dom jest prześiąknięty sportową atmosferą?

Moja rodzina jest bardzo sportowa. Siostra biegła w sprintach, brat i tata grali w piłkę nożną, a mama w piłkę ręczną, siatkówkę. Sport jest naszą rodzinną pasją. Jeśli chodzi o kibicowanie, to czasami rodzinnie jeżdżymy na mecze Lecha Poznań. A w domu oglądamy je praktycznie cały czas.

W którym momencie zrodziła się chęć rozpoczęcia gry w klubie?

Na jednym z meczów Jaroty mój tata rozmawiał z Jackiem Koleckim, trenerem jarocińskich piłkarzy, pytając, czy w Jarocinie będzie taki klub, mówił o tym, że chciałabym grać. Po jakimś miesiącu zadzwonił do mnie trener ze Środy Wlkp. Andrzej Ziaja, czy byłabym zainteresowana grą, ponieważ przywracają tam do życia dawną drużynę. I tak właśnie zaczęła się moja przygoda z KS Polonia.

Ile razy w tygodniu dojeżdża pani na treningi?

Dwa razy na treningi i raz na mecz, 35 km w jedną stronę.

Ile jest jeszcze takich zapalonych kobiet w klubie?

Jest nas około 20. Jesteśmy niczym rodzina i zawsze się wspieramy.

Czy takich klubów w Polsce jest dużo?

Jesteśmy podzielone na trzy ligi, plus ekstraklasy. W każdej lidze jest po kilka grup, w III lidze jest ich 16, w II są 4, a w pierwszej - 2. Różnie to bywa, jednak zazwyczaj każda grupa składa się z ok. 10 drużyn. W porównaniu do innych państw, to u nas jest ich mało. Wierzę w to, że w przyszłości to się zmieni.

Czy zasady w piłce różnią się czymś, jeśli chodzi o grę kobiet i mężczyzn?

W większości są takie same. Są jednak trzy różnice. Kiedy grałyśmy w trzeciej lidze, mecze trwały dwa razy po 40 min. W momencie przejścia do drugiej ligi gramy dwa razy po 45 min. Kolejna to ilość zmian w trakcie meczu, my mamy więcej - 7. Wiek jest też u nas trochę inny, ze względu na brak kategorii młodzieżowych. W II i III lidze można grać od 14 lat cały mecz. Wszystko zależy od tego, w której lidze się gra, każda ma swoje przepisy, ale my jako zawodniczki nie odczuwamy tego na boisku.

Fani sportu bardzo przeżywają mecze swoich faworytów, a jak to jest z tej drugiej strony, być tym, komu się kibicuje? Czy zagrzewanie do walki z trybun pomaga?

Zdecydowanie tak. Kibice to tak naprawdę dwunasty zawodnik, bez niego by się nie udało. On nam daje świadomość, że gramy dla kogoś, dla kogo to jest ważne, nadaje naszej grze sens. W chwilach, gdy

Atrakcyjna kobieta gra w piłkę nożną



➤ Alicja Oczkowska z Radlina łamie stereotypy - będąc atrakcyjną kobietą gra w piłkę nożną. Swoją postawą pokazuje, że ten sport nie jest zarezerwowany tylko dla mężczyzn.

Mecz w Tucholi wygrany 6:3 (Alicja w białej koszulce)



ALICJA OCZKOWSKA

ma dwadzieścia lat, mieszka w Radlinie. Jest zawodniczką drugoligowej kobiecej drużyny piłkarskiej KS Polonia Środa Wlkp. Zaocznie studiuje wychowanie fizyczne na WSPiA w Poznaniu.



Początki gry w klubie



Od prawej Alicja ze swoją przyjaciółką Darią Sroczyńską poznana na boisku



Liga kobieca (Alicja w białej koszulce)

piero teraz media zaczynają zauważać, że kobieca piłka nożna jest ciekawą dziedziną sportu.

Czy są jakieś ograniczenia wiekowe?

To zależy od ligi, w II od 14. roku życia w górę można grać na boisku przez cały mecz, a osoby młodsze tylko jedną połowę. Nie ma górnej granicy wiekowej.

A jak wyglądają stroje? Różowe?

Być może któreś drużyny takie mają, my gramy w biało-czarnych i granatowo-czarnych. W tej kwestii piłkarz to piłkarz, kobieta czy mężczyzna - nie ma różnicy.

Dużo osób przychodzi na wasze mecze?

Kiedy zaczynałyśmy, miałyśmy bardzo mało kibiców. Jednak z każdym meczem ich nam przybywa. Liczę na to, że kiedy damy z siebie wszystko i będziemy jeszcze częściej wygrywać, ilość naszych kibiców będzie ciągle rosła. Boisko, na którym gramy, jest w pobliżu bloków - często obserwują nas ludzie siedzący na balkonach.

Co daje fakt posiadania trenera?

Mój trener Andrzej Powstański jest wyrozumiały, a jednocześnie bardzo stanowczy. Przyjeżdża do nas z Poznania. Jest bardzo zaangażowany w rozwój naszej drużyny. Gramy z nim trzeci sezon. Bardzo dba, abyśmy miały dresy czy oddane pieniądze za dojazdy. Potrafi wiele dla naszej drużyny załatwić, jest świetnym organizatorem. Jednak w zamian oczekuje naszego zaangażowania i jest bardzo wymagający na treningach. Podczas nich krzyczy, że mamy się starać, chce, byśmy dały z siebie wszystko. Na treningu jest tylko piłka nożna, nie ma innych spraw. A po treningu to jest człowiek „do rany przytłóż”, można z nim o wszystkim porozmawiać. To, że mamy wymagającego trenera, przekłada się na wyniki drużyny.

Czy ten sport jest dla pani lekarstwem na „wszelkie zło”?

Na treningu można wyładować swoje emocje, a po nim jest już tylko zmęczenie. Piłka nożna zmieniła całe moje życie. Teraz mam lepszy charakter, jestem wytrwalsza - walczę do samego końca i nie poddaję się, tak jak robiłam to wcześniej. Dużo mi dało kilka meczów, w których walczyłyśmy o przejście do drugiej ligi i w ostatnich sekundach padała bramka dla naszej drużyny. To właśnie one zaważyły o awansie. To są niezwykle doświadczenia, które przekładają się na życie. Myślę, że gdybym nie została piłkarką, nie byłabym taka, jaka jestem obecnie. Walka na boisku wpłynęła pozytywnie na moją osobowość i pomogła uwierzyć, że mogę być zwyciężcą w każdej dziedzinie życia.

Jakieś plany na przyszłość?

Właśnie robię kurs dla kobiet na trenera piłki nożnej. Niedługo mam egzamin i planuję otworzyć w Jarocinie szkołę dla dziewczynki. Kurs ten jest darmowy, by jak najbardziej rozpowszechnić piłkę nożną wśród dziewczynki i kobiet. Chciałabym trenować dziewczynki już od czwartego roku życia, oczywiście z podziałem na grupy wiekowe.

Czy ma pani marzenia związane z tą pasją?

Jak każda piłkarka bardzo bym chciała zagrać z orzełkiem na piersi oraz awansować z moją drużyną do pierwszej ligi. W poprzednim sezonie niewiele nam zabrakło, by do niej się dostać, jednak nie poddajemy się i będziemy walczyć dalej.

Czy chciałaby pani dodać coś na koniec?

Tak, dla każdego sportowca bardzo ważne jest wsparcie bliskich, wiara w nas, naszą pasję.

W moim przypadku właśnie to odegrało bardzo duże znaczenie, dlatego chciałabym podziękować moim rodzicom, rodzeństwu, całej rodzinie i przyjaciółom za wiarę we mnie i moje piłkarskie marzenie, a także ogromne wsparcie w krytycznych momentach. Nie tylko tym osobom należą się podziękowania, również wuefistom i nauczycielom z liceum, którzy odegrali ważną rolę w moim życiu sportowym i zachęcali do dalszego kształcenia się w tym kierunku.

Rozmawiała
EWA HEJDUK



Pod koniec sierpnia weszły w życie nowe przepisy dotyczące ruchu drogowego. Jedną ze zmian jest możliwość poruszania się motocyklem posiadając prawo jazdy kategorii B. Należy jednak spełnić dwa warunki. Po pierwsze trzeba posiadać prawo jazdy co najmniej trzy lata. Drugi wymóg dotyczy pojemności silnika pojazdu, która nie może przekraczać 125 cm sześciennych.

Firma Romet, która produkuje m.in. motocykle o takiej właśnie pojemności, od jakiegoś czasu notuje bardzo duży wzrost sprzedaży. - *Wzrosła ona nam o kilkadziesiąt procent. Nie możemy jednak powiedzieć, o ile zwiększyliśmy produkcję, ale zapewniam, że jesteśmy przygotowani na dużo większy popyt tego typu motocykli* - mówi Damian Piotrowski, menadżer produktu firmy Romet.

Po wprowadzeniu zmian w usta-

Motocyklem z kategorią B, a po zmroku z odblaskami

► Nowelizacja przepisów o ruchu drogowym nakłada na nas nowe obowiązki, ale także daje więcej swobody. Chociażby w sposobie poruszania się po drogach.

wie, pojawiło się sporo krytycznych głosów, że pozwalanie kierowcom posiadającym kategorię B na poruszanie się jednośladowymi o pojemności do 125 cm sześć. nie jest dobrym rozwiązaniem, bo może wpłynąć to na pogorszenie statystyk związanych z wypadkami. A jak wiemy, te do naj-

lepszych nie należą. Jednak pojazdy, o których mowa, nie rozpędzają się do zawrotnych prędkości znanych chociażby z „popisów” użytkowników tzw. „ścigaczy”. Maksymalne osiągi „stu dwudziestek piątek” oscylują w granicach 100 km/h. - *Największa różnica między takim o poj. do 125*

cm sześciennych a większym motocyklem, to przede wszystkim osiągi takiego pojazdu. Przyspieszenie do „setki” to ok. 40 sekund, więc to zupełnie inne warunki jazdy niż w przypadku chociażby „ścigaczy” - wyjaśnia Damian Piotrowski.

Według dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kaliszu, Stanisława Piotrowskiego, umożliwienie jazdy motocyklami kierowcom posiadającym kategorię B nie jest najlepszym pomysłem. - *Ci ludzie powinni mieć, a było to zapisane w projekcie, minimum szkolenie w ośrodku kierowców bez egzaminu. Niestety, zrezygnowano z tego* - wyjaśnia szef WORD-u.

Zanim więc kierowcy osobówek przesiądą się na motocykle, warto rozważyć opcję zainwestowania w krótkie szkolenie w szkołach nauki jazdy. Po to, by zadbać o bezpieczeństwo swoje, jak i pozostałych uczestników ruchu drogowego. Koszt kursu w jednej z jarocińskich szkół wynosi 1.300 zł. - *W tej cenie zawiera się 30-godzinne szkolenie teoretyczne, praktyczne, trwające 20 godzin, materiały do nauki oraz egzamin wewnętrzny na końcu szkolenia* - mówi Rafał Przewoźny z firmy OSK Przewoźny w Jarocinie.

Odblaski dla wszystkich

Wraz z początkiem września w życie weszły także nowe przepisy dotyczące poruszania się pieszych poza terenem zabudowanym. Zgodnie z nimi piesi muszą nosić na sobie elementy odblaskowe. Mogą to być np. kamizelki lub opaski. Wyposażenie tego typu kosztuje od kilku do kilkudziesięciu złotych. Dotychczas takim obowiązkiem były objęte dzieci do 15. roku życia. Osobom, które nie dostosują się do nowych zaleceń, grozi mandat w wysokości od 20 do 500 zł.

Nowelizacja tego przepisu została podyktowana troską o bezpieczeństwo pieszych, którzy byli często

poszkodowanymi w wypadkach po zmroku.

Komu kartę na „kopertę”?

Zmiany w przepisach dosięgnęły również niepełnosprawnych, którzy korzystają z miejsc parkingowych oznaczonych tzw. „kopertami”. Od 1 lipca karta parkingowa dla osób niepełnosprawnych przysługuje tym, którzy mają znaczny (w tym poniżej 16. roku życia) lub umiarkowany stopień niepełnosprawności mających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się.

Z kart mogą korzystać także placówki zajmujące się opieką, rehabilitacją albo edukacją niepełnosprawnych posiadających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się.

Zabiorą „prawko” za dwukrotnie przekroczoną prędkość?

Być może już niedługo policjanci będą mieli kolejną broń do walki z piratami drogowymi. Prowadzone są rozmowy na temat pomysłu zabierania prawa jazdy na trzy miesiące kierowcom, którzy przekroczą prędkość o co najmniej 50 km/h w terenie zabudowanym.

Pojawiają się informacje, że taki zapis miałby wejść w życie od nowego roku, a sam pomysł budzi sporo kontrowersji. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy jarocińskiej komendy wyjaśnia, jakie jest stanowisko policji w tej sprawie. - *Z tego co wiem, to policja przychyliła się do takiego pomysłu. W tej chwili, kiedy przekroczy się dwukrotnie prędkość, a przy tym stwarza się realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, prawo jazdy i tak jest zatrzymywane. Nowy przepis miałby dotyczyć tego, że będzie ono odbierane kierowcy obligatoryjnie za samo przekroczenie prędkości* - wyjaśnia.

(seb)

OGŁOSZENIE



Wymiana rozrządu Twojego Volkswagena
Zadzwoń i umów się już dziś.

Oferta ważna do końca października.

**Teraz taniej
-30%**



Das Auto.

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis.

Autoryzowany Dealer VW Mroczkowski

Kijewo 37 przedłużenie ul. Niedziałkowskiego, 63-000 Środa Wlkp., tel.: 61 28 511 22 do 24



Dane jarocińskiej policji za okres od 1 kwietnia do 15 września:

- 3 zatrzymane prawa jazdy za przekroczenie prędkości o 50 km/h i stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym
- 24 mandaty za przekroczenie prędkości o 50 km/h

OGŁOSZENIE

**AUTO
MYJNIA**

Oferujemy:

- Mycie automatyczne oraz bezdotykowe
- Pranie tapicerek samochodowych
- Czyszczenie, konserwacja kokpitu, elementów gumowych i plastikowych
- Czyszczenie i konserwacja tapicerki skórzanej
- Ręczne woskowanie
- Odkurzanie

Tomasz Makowiecki
63-200 Jarocin, ul. Św. Ducha 118c
tel. 506 032 686

pon.-sob.: 9-20
niedziela: 9-13

Dla stałych klientów karta z rabatem
Odkurzacz GRATIS

**REJESTRACJA
WSZELKICH POJAZDÓW**

W Wojciech Wojciechowski

- **AKCYZA - URZĄD SKARBOWY**
- **TŁUMACZENIA DOKUMENTÓW**
- **REJESTRACJA POJAZDÓW**

ZŁATWIAMY
100% FORMALNOŚCI
Z REJESTRACJĄ
POJAZDÓW

TAKŻE AUTA
ZAREJESTROWANE
W KRAJU



tel. 781 781 787

**KASACJA
POJAZDÓW**

Jarocin, ul. Ceglana 1
czynne: pn.-pt. 8-16, sob. 8-13

tel.: 62 505 41 52

**CZĘŚCI
SAMOCHODOWE**

tel.: 516 194 665

Odbierz kartę ratowniczą pojazdu w Jarocinie i wygraj wakacje

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie, z klas o profilu policyjno - prawnym oraz przedstawiciele urzędów gmin z powiatu jarocińskiego dowiedzieli się, jak ważne jest wożenie w samochodzie karty ratowniczej. 11 września, w Komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie odbyła się prelekcja dotycząca bezpieczeństwa. Przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Starostwa Powiatowego opowiedzieli o zdarzeniach drogowych, w których karta ratownicza wiele mogłaby zmienić i przedstawili statystyki wypadków.

Dyrektor wydziału komunikacji jarocińskiego starostwa powiedział, że w powiecie jest zarejestrowanych ponad 50 tys. pojazdów silnikowych. Większość

z nich nie ma kart ratowniczych. - *Jak dotąd wydaliśmy w Jarocinie 200 takich kart* - wyjaśnił Jacek Dutkiewicz, właściciel salonu Fiat „Auto-Dutkiewicz”, współorganizator akcji i lokalny dystrybutor kart.

Czym jest karta ratownicza? To kartka papieru w rozmiarze A4, która przedstawia budowę techniczną pojazdu. W razie wypadku, ratownicy mogą szybciej rozpocząć akcję. Zostawiona w osłonie przeciwsłonecznej po stronie kierowcy, może być w każdej chwili wycofana przez strażaków, którzy dzięki schematowi będą mogli przeciąć pojazd w bezpiecznym dla siebie i dla poszkodowanego miejscu. Może to skrócić akcję ratowniczą o 30%, czyli 6-9 minut.

Kartę można wydrukować w domu na kolorowej drukarce, jednak bezpiecz-

niej udać się po nią do autoryzowanego punktu. W Jarocinie jest dostępna w salonie Fiat „Auto-Dutkiewicz” na ul. Wrocławskiej 225. Karta i nalepka informacyjna, umieszczana na przedniej szybie pojazdu, są bezpłatne. Właściciel salonu przygotował specjalny kurs, w którym można wygrać voucher o wartości 5.000 zł na rodzinne wakacje marzeń. Wystarczy przyjść do salonu Fiata, wymyślić slogan promujący kartę ratowniczą i oddać wypełniony formularz 27 września 2014. - *Będziemy tłumaczyć, dlaczego auto powinno być wyposażone w kartę ratowniczą, wtedy można ją też bezpłatnie odebrać* - powiedział właściciel jarocińskiego salonu samochodowego.

Więcej informacji o karcie ratowniczej można znaleźć na stronie internetowej www.kartyratownicze.pl



Nie oszczędzaj na filtrach!

Stosowanie najtańszych zamienników lub zwlekanie z przeglądami kończy się wydatkami przewyższającymi wcześniejsze oszczędności.

Na pierwszy rzut oka trudno odróżnić markowe filtry od tanich zamienników czy nawet podróbek. Z reguły wyglądają podobnie i mają niemal identyczne obudowy. Dlatego wielu właścicieli przy zakupie części kieruje się wyłącznie ceną, zgodnie z zasadą, że skoro nie widać różnicy, to po co przepłacać. Tylko czy rzeczywiście różnicy nie widać? Zazwyczaj widać, ale nie na pierwszy rzut oka.

Jeśli zajrzy się do środka obudów, filtry mogą bardzo się od siebie różnić, że pomimo są pozornie identyczne. Różnią się one przede

wszystkim ilością materiału filtrującego we wnętrzu - z reguły w filtrach renomowanych marek użyto go znacznie więcej niż w najtańszych zamiennikach. Jeszcze większych różnic można się spodziewać np. po tanich, pirackich kopiach markowych produktów, które bywają oferowane np. na internetowych portalach aukcyjnych.

Filtry mają chronić podzespoły przed groźnymi dla nich zanieczyszczeniami. Skuteczność filtrowania nie jest jednak jedynym stawianym



im wymogiem. Bardzo ważne okazuje się też to, żeby w miarę upływu czasu, mimo coraz większej ilości zanieczyszczeń zatrzymanych przez filtr, zachowywał on możliwie dużą przepustowość. To dlatego powierzchnia materiału filtrującego ma aż tak duże znaczenie.

Bosch Service Janekci

Maluchy bezpieczne z gazetowymi odbłaskami



Szerzej o przepisach drogowych czytaj na str. 11m

Ponad pięćdziesięcioro maluchów z żerkowskiej szkoły przy ul. Kolejowej otrzymało opaski odbłaskowe z logo „Gazety Jarocińskiej” i portalu jarocinska.pl. Od niedawna nowe przepisy ruchu drogowego wymagają posiadania elementów odbłaskowych od wszystkich pieszych na terenie zabudowanym po zapadnięciu zmroku. Nasza redakcja przy okazji promocji postanowiła zadbać o bezpieczeństwo Czytelników.

OGŁOSZENIE

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
DOJAZD DO KLIENTA
OSOBOWE CIEŻAROWE DOSTAWCZE
naprawa odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

AGENT UBEZPIECZENIOWY



Michał Szwałek
ZAPRASZA DO
NOWEGO BIURA
PRZY UL. ZACISZNEJ 1 W JAROCINIE

15 TOWARZYSTW
ubezpieczeniowych
w jednym miejscu

tel.: 535-615-300
szwalek.m@gmail.com

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH

www.wypozyczalnia
samochodow
jarocin.pl

Jarocin ul. Zaciszna 1
tel. +48 883 607 605



OGŁOSZENIE

Sprzedaj opon zimowych



Promocja do 05.10.2014
LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

120 zł



145/70/R13
Barum
Polaris 3

120 zł



155/80/R13
Barum
Polaris 3

160 zł



175/70/R14
Barum
Polaris 3

170 zł



175/65/R15
Barum
Polaris 3

170 zł



185/65/R15
Barum
Polaris 3

180 zł



195/65/R15
Barum
Polaris 3

235 zł



205/55/R16
Barum
Polaris 3

340 zł



205/60/R16
Sava
Eskimo HP

440 zł



215/75/R16C
Barum
Snovanis 2



Jarocin, ul. Wrocławska 225
tel. (62) 747-37-55



More care
for your car

Mopar to Dział Części Zamiennych
i Serwisu Fiat Chrysler Automobiles

www.JAN-MAR.pl

**MOTOROWERY, SKUTERY,
MOTOCYKLE**

**części - największy wybór
serwis, naprawy**

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29

Siedziba firmy:
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

zniżki
do 80%
w ubezpieczeniach
komunikacyjnych

**UBEZPIECZENIA
ANDRZEJ GRODZKI**

www.ubezpieczenia-grodzki.pl TU KUPISZ NAJTANIEJ



Jarocin, ul. Kilińskiego 15, tel. 509 749 266, 62 505 30 55
Jarocin, Zacisza 2a, tel. 798 415 269, 509 749 266
Pleszew, ul. Poznańska 28a, 62 742 17 49, 509 749 266

NASZE USŁUGI TO GWARANCJA NAJNIŻSZYCH CEN

GUMIRAT
POSTAW NA LEPSZĄ JAKOŚĆ

Jarocin, ul. Przemysłowa 1
tel. 747-78-99, 665-028-449

KLIMATYZACJA

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

MECHANIKA

OPONY

GEOMETRIA



ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ W KOTLINIE

ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości

I. NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANE

Lp.	Nr Księgi Wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Przeznaczenie w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza zł netto
1	2	3	4	5	6	7
1	KZ11/00019807/0	892/50	Jarocin	0,1237	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej	50 300,00
2	KZ11/00019807/0	230	Jarocin ul. Lisia	1,3300	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	400 000,00
3	KZ11/00018244/8	1208/2	Kotlin	0,4637	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	32 800,00
4	KZ11/00018244/8	94	Kotlin	0,2005	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	36 500,00
5	KZ11/00016627/3	416/4	Twardów	0,0841	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	13 000,00
6	KZ11/00019372/1	101/1	Twardów	0,1117	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	27 000,00

II. NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANE

Lp.	Nr Księgi Wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Przeznaczenie w obowiązującym planie zagosp. przestrzennego	Opis zabudowy nieruchomości	Cena wywoławcza zł netto
1	2	3	4	5	6	7	8
1	KZ11/00018244/8	701/2	Kotlin	0,0598	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	Nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym o pow. 96,20m ² wraz z pom. przynależnymi o pow. 69,53m ² . Budynek mieszkalny częściowo zamieszkały przez najemcę - zajmowane pomieszczenia stanowią 25,00m ² powierzchni użytkowej budynku.	55 900,00

III. LOKALE MIESZKALNE

Lp.	Nr Księgi Wieczystej	Nr działki położenia budynku	Opis lokalu	Cena wywoławcza zł brutto
1	2	3	4	5
1	KZ11/00019807/0	890/20	Lokal mieszkalny położony w Jarocinie przy ulicy Bogustaw 3/8 na parterze o pow. użytkowej 37,25 m ² do którego przynależy pomieszczenie gospodarcze o pow. 33,10 m ² z własnością tego lokalu związany jest wynoszący 7035/56220 udział we współwłasności gruntu oraz wspólnych częściach budynku	37 400,00

IV. RUCHOMOŚCI

Lp.	Nazwa	Rok produkcji	Uwagi/ Wyposażenie	Cena wywoławcza zł brutto
1	2	3	4	5
1	Kombajn do zielonek JOHN DEERE 5730	1990	posiada podbierak do trawy, 4-rzędowy przyrząd do kukurydzy; niesprawny wykrywacz metalu;	30 000,00
2	Kosiarka pokosowa E301 NRD	1977	---	10 000,00
3	Prasa zwijająca WARFAMA 2543	1999	---	12 000,00

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie opatrzonej napisem „OFERTA - NIERUCHOMOŚCI RSP KOTLIN” lub „OFERTA - RUCHOMOŚCI RSP KOTLIN” w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie, ul. Parkowa 5, 63-220 Kotlin w terminie do dnia 01.10.2014r. do godz. 15⁰⁰.

Szczegółowe warunki przetargu, w tym obligatoryjne składniki oferty zawarte są w regulaminie przetargu stanowiącym załącznik do uchwały Zarządu z dnia 11.08.2014r. Regulamin przetargu udostępniony jest w siedzibie Spółdzielni w Kotlinie, ul. Parkowa 5 w dni robocze na tablicy ogłoszeń w godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto bankowe RSP w Kotlinie nr 03 2030 0045 1110 0000 0121 9050.

Przetarg przeprowadzony zostanie przez Zarząd.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do 14 dni od daty upływu terminu do składania ofert. O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni w formie pisemnej.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia w całości bądź w części bez podania przyczyny oraz prawo prowadzenia licytacji ustnej wśród oferentów, którzy zgłosili równorzędne najwyższe oferty, przyjmując, że wielkość postąpienia stanowi 1% zaoferowanej ceny.

Osoby zainteresowane udziałem w przetargu ofertowym mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży w siedzibie spółdzielni lub pod nr telefonu 62 740 54 31. Ogłędziny przedmiotu sprzedaży mogą być przeprowadzone po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z Zarządem.



Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni

Rok założenia 1871

Zarząd Powiatowego Banku Spółdzielczego we Wrześni
(Oddział w Żerkowie) poszukuje osoby na stanowisko:

DORADCY KLIENTA

Zadania:

- pozyskiwanie nowych klientów,
- aktywna sprzedaż produktów bankowych,
- bieżąca obsługa Klientów zgodnie ze standardami Banku,
- doradztwo w zakresie produktów depozytowych i kredytowych,
- budowanie, utrzymywanie i rozwijanie wysokiego poziomu satysfakcji Klienta,
- kształtowanie pozytywnego wizerunku Banku.

Profil Kandydata:

- wykształcenie wyższe (preferowane kierunki: ekonomia, prawo, finanse, bankowość),
- doświadczenie w branży bankowej (wskazane w obsłudze Klienta),
- prawo jazdy kat. B,
- wysoka kultura osobista, zdolności komunikacyjne i interpersonalne,
- inicjatywa w działaniu,
- ukierunkowanie na realizację zadań i osiąganie założonych celów,
- umiejętność szybkiego uczenia się,
- bardzo dobra organizacja czasu pracy,
- troska o wyniki biznesowe Banku i odpowiedzialność za ich realizację,
- wysoka motywacja do pracy.

Oferujemy:

ciekawą pracę w stabilnej firmie z możliwością podnoszenia kwalifikacji zawodowych, zdobywanie nowych doświadczeń oraz atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV i listu motywacyjnego na

e-mail: wrzesnia@pbswrzesnia.com.pl

lub na adres Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni

ul. Warszawska 36, 62-300 Września,

z adnotacją „Doradca Klienta w Oddziale w Żerkowie”

Termin składania ofert: do dnia 30.09.2014r.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w Powiatowym Banku Spółdzielczym we Wrześni, zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997r. o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.). Przyjmuję do wiadomości, że mam prawo dostępu do danych, ich poprawiania oraz, że dane nie będą przekazywane innym odbiorcom danych.”

Upewniamy informujemy, że w sytuacji dużej liczby ofert, skontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami.

MROCZKOWSKI

autoryzowany dealer marki VW
poszukuje pracowników
na następujące stanowisko:

SPRZEDAWCA samochodów użytkowych Volkswagen

- wykształcenie średnie lub wyższe techniczne
- znajomość technik sprzedaży
- znajomość rynku samochodowego
- duże zaangażowanie oraz motywacja w osiąganiu celów
- wysoka kultura osobista
- komunikatywność
- samodzielność, umiejętność dobrej organizacji pracy własnej
- znajomość j. niemieckiego lub j. angielskiego będzie dodatkowym atutem.

Zgłoszenia zawierające CV, list motywacyjny wraz ze zdjęciem prosimy przysłać na nazwisko **Maria Mroczkowska** adres do korespondencji: **Volkswagen** Kijewo 37, 63-00 Środa Wlkp. Z dopiskiem „REKRUTACJA”

WĘGIEL, DREWNO NAJNIŻSZE CENY!!!

JAROCIN AL.NIEPODLEGŁOŚCI
(WYJAZD NA LESZNO)
TEL. 502-282-108

ATRAKCYJNE RATY !!!

ŻERKÓW UL.KOLEJOWA 18
TEL. 609-59-11-11

SKUP KASZTANÓW

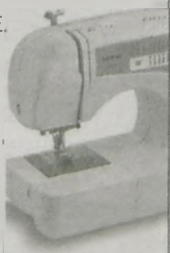
tel. 692 497 798
lub 667 426 916

MASZYNY DO SZYCIA

przemysłowe i domowe

SPRZEDAŻ, NAPRAWA, PRZEGŁĄDY TECHNICZNE.

Doradztwo i wyposażenie
pracowni krawieckich
(pomoc przy założeniu
działalności gospodarczej),
maszyny do szycia,
haftarki, sprzęt
prasowniczy i akcesoria
szycia i haftu.



kom. 602/128-512

SKÓRY

nowa kolekcja

„JESIENNO-ZIMOWA”

- kurtek, płaszczy, marynarek skórzanych damskich i męskich gotowych oraz na miarę,
- nowe gatunki skór

CENY PRODUCENTA

JAROCIN, ul. Wrocławska 43
tel. 608 305 290

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Piotr Tomczak (tel./fax (62) 761 67 14) ogłasza, że w dniu 22 października 2014 r. o godz. 10:30 w Sądzie Rejonowym w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej: 63-200 Jarocin, Cielcza, ul. Szkolna 13, dla której Sąd Rejonowy w Jarocinie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KZ11/00007401/7

Nieruchomość oznaczona jest ewidencyjnie jako działka nr 690/2 o powierzchni 0,2500 ha. Zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodinnym, jednokondygnacyjnym z poddaszem częściowo użytkowym, częściowo też podpiwniczonym. Stan budynku – średni. Budynek o prostej architekturze z lat 50-tych ubiegłego wieku. Łączna pow. użytkowa 10 78,40 m². Na nieruchomości posadowiony jest też budynek gospodarczy (w głębi działki), kilkudziesięcioletni o pow. 76,86 m² wraz z dobudówką o pow. 25,76 m². Działka ma bezpośredni dostęp do drogi publicznej.

Suma oszacowania wynosi 109 142,00 zł, zaś cena wywoławcza jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 81 856,50 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 10 914,20 zł. Rękojmię powinna być złożona w gotówce lub na rachunek bankowy komornika, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.



Burmistrz Jarocina

informuje, że w dniu 19 września 2014 r. na okres 21 dni został wywieszony na tablicach ogłoszeń w podcieniach Ratusza oraz w budynku Urzędu Miejskiego

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
położonych w Jarocinie pomiędzy ulicami Warmińską i Śląską przeznaczonych do sprzedaży.

► DYŻURY APTEK

Dyżur (8.00 - 23.00) oraz pogotowie pracy (23.00 - 8.00)

► WIECZORYNKA

Od poniedziałku 22 września do niedzieli 28 września
„MEDIQ”
 Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a
 tel. (62) 505-20-41

Od poniedziałku 29 września do niedzieli 5 października
„ASPIRYNKA”
 Jarocin, ul. Hallera 14
 tel. (62) 747-24-34

Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 22.00, w soboty w godz. 8.00 - 20.00
„CONVALLARIA”
 Jarocin, ul. Wolności 7/9, tel. (62) 747-25-63

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna („wieczorynka”) w Jarocinie
 Jarocin, ul. Szpitalna
 (główne wejście do szpitala)
 tel. (62) 33-22-173

Jak znaleźć złoty środek w ich stosowaniu? Po co są te wszystkie odżywki, suplementy diety, te wszystkie wspomagacze, które stoja również tu, w „Atlasie”?

Trzeba wyjść od tego, że dzisiejsza żywność jest bardzo słaba pod względem wartościowym - mineralowym, jak i mikro- oraz makroskładników. Oczywiście, każdy ma swój wybór, ale jest taka potrzeba stosowania suplementów diety. Weźmy taką witaminę C - w każdym produkcie jest jej coraz mniej. Kiedyś można było zjeść jednego banana, teraz - dwadzieścia, żeby pokryć to samo zapotrzebowanie na witaminę C, co kilkanaście lat wstecz. Żywność jest tak uboga, że trzeba sięgać po te suplementy. W Stanach Zjednoczonych już w 1936 roku wydano dekret mówiący o tym, że należy je stosować ze względu na to, że ziemia była bardzo uboga, a przez to plony bardzo słabe. W Polsce dzieje się to samo. Coraz więcej jest stosowanych nawozów sztucznych, ulepszczy, coraz lepsze są linie produkcyjne. Chleb sprzed lat i ten dzisiejszy różnią się tak bardzo, że tego obecnego nawet nie powinno nazywać się chlebem.

Jak patrzyłam na te wszystkie puszkę, pojemniki, słoiki z odżywkami, pomyślałam, że to trochę wygląda jak pasza dla zwierząt. Takie wrażenie można odnieść...

Oczywiście, że tak. Jeżeli ktoś nie jest sportowcem, jego zapotrzebowanie na mikro- i makroskładniki jest dużo mniejsze. Tak czy inaczej w czasach, w których żyjemy, powinno się stosować suplementy mineralne. To, co pani widziała tutaj, w naszym sklepie, są to odżywki i suplementy zarówno dla osób, które są sportowcami, jak i dla tych, którzy nimi nie są. Z racji tego, że sportowcy mają większe zapotrzebowanie, te puszkę wyglądają tak, a nie inaczej. Dzisiaj, jak idziemy do supermarketu, kupujemy to, co nam smakuje, wcinamy to, nie patrząc, czy i ile te produkty zawierają mikro- i makroskładników.

Pomijając osoby trenujące wy-czynowo - myśli pan, że nie jesteśmy w stanie obejść się bez tego, co tam jest?

Oczywiście, jesteśmy w stanie się obejść, tylko nie wiem, czy jesteśmy

Suplementy tylko z głową



w stanie w całości bez tego pokryć zapotrzebowanie na to, co jest potrzebne naszemu organizmowi. wybierając tylko naturalne pożywienie. We wszystkim jest dziś pełno cukru, a brakuje wartościowego tłuszczu czy białka.

Jak znaleźć złoty środek? Przechodzi tutaj młody człowiek i zaczyna się „podkręcać” - wezmę trochę tego, trochę tego i będę świetnie wyglądać, będę miał świetne muskuły! Ktoś myśli o żołądku, wątrobie, o sercu - tym, że dla organizmu może to być za duże obciążenie i zagrożenie dla zdrowia?

Złoty środek leży w naszym organizmie. Każdy inteligentny i dojrzały człowiek powinien systematycznie robić badania. Jeśli robimy je co pół roku, wiemy, czy w naszej krwi czegoś jest za dużo lub za mało. Każdy

z nas prowadzi dziś raczej intensywnie życie, dlatego powinniśmy się suplementować. Oczywiście - z głową. Słuchając zaleceń lekarza, np. rodzinnego. Można też zwrócić się po radę do dietetyka. Mamy takiego również w klubie. Można też zapytać osoby zajmujące się sportem na co dzień, instruktorów czy specjalistów ds. suplementacji. Takie osoby również mamy. Nie mamy tylko lekarza. Chcę podkreślić - stosowanie suplementów diety jest bezpieczne, jeśli ktoś nad tym czuwa. Trzeba też pamiętać o tym, że więcej nie znaczy lepiej.

Czym grozi przedawkowanie odżywek?

Zagrożenie jest kilka. W najlepszym przypadku występuje w takiej sytuacji efekt przeciwszcząjący. Mogą jednak wystąpić także reakcje alergiczne, wysypki, zaczerwienienia. Wiele su-

plementów koliduje z przyjmowaniem innych środków, jakichś leków. Człowiek jest wrażliwszy na promieniowanie UV. Ważna jest więc wiedza w tym zakresie.

„Na co” można brać suplementy?

Właściwie na wszystko, na wspomaganie ciała, a także naszego intelektu, na budowę masy, redukcję tkanki tłuszczowej, na budowanie tkanki mięśniowej, są również stymulanty, które powodują, że jesteśmy bardziej „w gazie”, mamy „powera”, a także na podniesienie libido.

Jeżeli ktoś nie ma intensywnego wysiłku, powinien czy może suplementować się tylko mikroskładnikami, w zależności od tego, ile mu ich brakuje. Jeśli ktoś uprawia sport, może dołączyć suplementy, które są ukierunkowane na to, czego faktycznie oczekuje: rozrostu, kilogramów w górę lub w dół.



Rozmowa z **WOJCIECHEM WIŚNIEWSKIM** - menadżerem klubu „Atlas” w Jarocinie, specjalistą ds. dietytyki i suplementacji

Takie suplementy, odżywki można bez problemu kupić w internecie. O czym powinni pamiętać rodzice?

Zdrowy rozsądek rodziców powinien nakazywać im kontrolować to, co ich dzieci kupują w internecie. (...) Najbardziej niebezpieczne jest kupowanie produktów, które nie są dopuszczone w Polsce do obrotu i na których nie ma nawet polskich etykiet.

Co z alkoholem? Część młodych osób uważa, że można pić, stosując suplementy.

Teoretycznie można. Ja uważam, że granica między lekami a żywnością, między lekami a suplementami jest tak cienka, że nikomu bym tego nie radził. Wręcz przeciwnie - alkohol może podwyższać lub obniżać sposób działania tych produktów.

Rozmawiała **ANNA KOPRAS-FIJOŁEK**

Na zimne ręce, na skaczące nogi

Panie profesorze, jak powinny być oznakowane legalne suplementy diety? Ludzie kupują je np. w internecie, w wielu przypadkach bardzo sobie szkodząc. Czy można, w łatwy sposób, odróżnić legalny suplement diety od nielegalnego?

Jedynym sposobem rozróżnienia, potwierdzenia wiarygodności jest miejsce zakupu. Jeżeli kupujemy w internecie, to jest bardzo duże prawdopodobieństwo - jeżeli nie pewność - że ten suplement diety jest nielegalny. Natomiast jeżeli kupujemy w aptece, to jest bardzo duża pewność - ale też nie 100-procentowa. To znaczy - jeśli chodzi o legalność, to 100 %. Nie znaczy to jednak, że jakość jest również w 100 % pewna. Myśmy w aptekach też znajdowali sfalszowane suplementy.

Czy możemy przekazać jakąś radę czytelnikom, którzy wierzą w cudowne działanie suplementów lub po prostu chcą spróbować i stosować je?

Widzimy nachalną ilość reklam. Te reklamy



Rozmowa z prof. dr hab. n. farm. **KRZYSZTOFEM FIJAŁKIEM** - dyrektorem Narodowego Instytutu Leków

sugerują, że suplementy pomogą na kolejne rzeczy - teraz np. na te skaczące nogi w nocy. Ja mam tylko jedno hasło, jedną radę - więcej rozsądku. Nie dajmy się oszukać reklamom. Myślę, że Polacy już nie wierzą w reklamy proszków do prania, których już zresztą prawie nie ma w tej chwili. Był jednak taki okres, że co 20 minut „leciała” reklama proszku do prania. Myśmy się szybko przekonali, że te proszki źle piorą. Albo tak samo dobrze, jak te niereklamowane. Jeśli chodzi o suplementy, nie ma sposobu, by się o tym przekonać. Panie i tak będą kupowały wszystkie suplementy na urodę, bo dla urody się zrobi wszystko. Ludzie kupią te produkty na skaczące nogi, na zimne nogi i ręce, na głowę itd. Nie wiem, czy jest na to sposób.

W wielu przypadkach naciąga się więc ludzi w białych rękawiczkach...

Ja nawet nie wiem, czy te rękawiczki są białe tak do końca...

Rozmawiała **ANNA KOPRAS-FIJOŁEK**

► NADANIE SZTANDARU NA 90-LECIE JEDNOSTKI OSP W POTARZYCY

Chcą szkoleń i nowego sprzętu



Prezentacja sztandaru. W skład pocztu weszli: dowódca Paweł Urbaniak, chorąży Mariusz Waszkiewicz i asysta Rafał Wesołek

Zdjęcia: Lidia Sokowicz

Nadanie nowego sztandaru dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Potarzycy zbiegło się w czasie z obchodami 90. rocznicy powstania jednostki. Uroczystości na placu przy Domu Wiejskim w Potarzycy poprzedziły przemarsz strażaków ulicami wsi, rozpoczęty w miejscu, w którym swój początek miała historia straży pożarnej oraz msza św. w miejscowym kościele. Symbolicznego przybicia gwoźdźnia na drzewcu sztandaru ufundowanego przez władze gminy dokonał burmistrz Stanisław Martuzalski. O znaczeniu tego znaku i wyhaftowanych na jego płacie słów „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” mówił kapelan powiatowy strażaków - ksiądz kanonik Jerzy Rychlewski. Później wspólnie z księdzem Jackiem Dzieścielewskim, proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża w Potarzycy, dokonali poświęcenia sztandaru.

Akt nadania odczytał Zbigniew Serbiak, członek zarządu głównego i zarządu oddziału wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Poznaniu. Przekazał sztandar na ręce naczelnika Grzegorza Mikołajczaka, który następnie wręczył go pocztowi. W dalszej części ceremonii wręczono odznaczenia i przekazyano podziękowania dla osób wspierających potarzycką jednostkę. Nie zabrakło też życzeń od zaproszonych gości. Burmistrz Stanisław Martuzalski podziękował strażakom za zaangażowanie i profesjonalizm. Rafał Klarzyński, który reprezentował komendę Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie, podkreślił, że strażacy z Potarzycy należą do tych, którzy „ciągle coś od nich chcą”, czyli przez cały czas zabiegają o możliwość szkolenia i pozyskanie nowego sprzętu. - To już drugi sztandar, jaki wręczam na przestrzeni tygodnia w gminie Jarocin. Widać, że panu burmistrzowi zależy na strażakach ochotnikach. (...) Od komendanta gminnego zasięgnąłem informacji na temat tego, jak wy tu



Po mszy św. uczestnicy uroczystości przemarszerowali na plac przy Domu Wiejskim w Potarzycy



Nowy sztandar poświęcili: ksiądz Jerzy Rychlewski oraz ksiądz Jacek Dzieścielewski



W trakcie uroczystości jubileuszowej wręczono medale za wysługę lat



Życzenia strażakom złożył m.in. Jan Grzesiek - prezes Banku Spółdzielczego i radny wojewódzki

ODZNACZENIA:

- „Wzorowy Strażak”: Piotr Waszkiewicz, Dominik Kucharski
- Za wysługę lat: Jarosław Rodziak (20 lat), Piotr Łukaszewski, Grzegorz Mikołajczak, Maciej Kołaczkowski (15 lat), Jarosław Nawrocki (10 lat), Paweł Mikołajczak, Łukasz Mikołajczak, Dominik Kucharski, Adrian Wolsztyniak, Piotr Waszkiewicz

Tytuł „Przyjaciela OSP Potarzycy” otrzymali:

Stanisław Martuzalski, Adam Pawlicki, Tomasz Barczak, Eugeniusz Giertych, Witold Wolsztyniak, Mieczysław Giertych, Kazimierz Borowski, Jan Smółka, Jan Grzesiek, Marek Łabędzki, Andrzej Szczepaniak, Zdzisław Regulski, Jarosław Rodziak.



Tytuł „Przyjaciela OSP Potarzycy” otrzymał druha Andrzej Szczepaniak, reprezentujący zarząd powiatowy ZOSP RP

Historia straży pożarnej w Potarzycy sięga czasów, kiedy właścicielem majątku był hrabia Stolberg Wernigerode. Wówczas była to jednak straż dworska. Obowiązkowa Straż Pożarna na terenie wsi została utworzona w 1924 roku. Zgodnie z przepisami należeli do niej wszyscy mężczyźni w wieku od 18 do 55 lat. Grupę inicjatywną obok dzierżawcy Pomernackiego stanowili pracownicy majątku ziemskiego w Potarzycy oraz mieszkańcy wsi: Jan Kolenda, Antoni Witczak, Franciszek Kardach, Józef Roszak, Józef Pluta, Jan Wolsztyniak, Antoni Izdebski i Walenty Błaszczyk. Sprzęt gaśniczy - sikawkę konną, beczkowóz na wodę, węże strażackie, prądownicę, drabinę, wiadra, mundury robocze i kaganki - przechowywano w pomieszczeniu przy kuźni. W latach trzydziestych XX wieku pobudowano w centrum wsi strażnicę o pow. 20 metrów kwadratowych, do której przeniesiono sprzęt pożarniczy z zabudowań dworskich. Działalność straży przerwał wybuch II wojny światowej. Ochotniczą Straż Pożarną w Potarzycy reaktywowa-

no w sierpniu 1945 roku. Pierwszym prezesem został wybrany Walenty Błaszczyk. W latach 50-tych remizę wyremontowano i rozbudowano o drugi boks garażowy. W 1964 roku strażacy otrzymali motopompę, która służyła im przez ponad 30 lat. Z czasem działalność OSP podupadła. Było to spowodowane zmianami zarządu, brakiem zaangażowania i małym zainteresowaniem młodzieży. Myślano nawet o rozwiązaniu jednostki. Do 1988 roku siedziba straży mieściła się w nieistniejącej już remizie. Obecnie w tym miejscu stoi Dom Wiejski, a dokładnie boks garażowy. Odrodzenie nastąpiło w 1991 roku. Wówczas odbyło się zebranie mieszkańców z władzami gminnymi. Rok później potarzycka OSP została wpisana do rejestru stowarzyszeń. Siedem lat później burmistrz Jarocina Paweł Jachowski przekazał strażakom samochód bojowy marki „Żuk”, choć nie był to nowy pojazd, podniósł mobilność i prestiż. W 1999 roku świętowano jubileusz 75-lecia powstania OSP. Zarządowi udało się wtedy pozyskać informacje doty-

czące działalności i wyposażenia obowiązkowej straży w obszarze dworskim od Katarzyny Pluty, siostry jednego z założycieli - Franciszka Kardacha. Dzięki zaangażowaniu naczelnika Piotra Łukaszewskiego i dobrowolnym datkom społeczeństwa wsi w 2000 roku udało się odkupić od OSP w Witaszyczach samochód Star 25 ze zbiornikiem wodnym. Siedem lat później powołano Jednostkę Operacyjno-Techniczną. W 2008 roku władze gminy przekazały OSP samochód Star 244. Od trzech lat strażacy z Potarzycy mają do swojej dyspozycji pomieszczenia socjalne. W dniu 3 maja 2013 roku odbyło się poświęcenie ufundowanej przez Jarosława Rodziaka figury patrona strażaków - św. Floriana.

OSP Potarzyca ma 20 członków czynnych i 3 honorowych. Jednostka Operacyjno-Techniczna liczy 10 przeszkolonych ratowników, 3 kierowców samochodu pożarniczego, 2 ratowników pierwszej pomocy przedlekarskiej, 5 pilarzy i 3 uprawnionych do kierowania ruchem.

w Potarzycy funkcjonujecie. I on odbiera was świetnie. I tak dalej trzymać. Nie będę przedłużał, bo pewnie wiele dobrych słów padnie od zaprzyjaźnionych, zaproszonych gości. Dziękuję wam druhowie za wszystko, co robicie. Za to, że trwacie przez 90 lat i jesteście

wierni naszemu związkowi. Niezależnie od wszelkich zmian i zawirowań mundur strażaka przetrwał, podobnie jak i nasz ceremonial - powiedział Zbigniew Serbiak.

Na zakończenie wręczono tytuły „Przyjaciela OSP Potarzycy” oraz

rzeźbione wizerunki św. Floriana, które otrzymali Urząd Miejski w Jarocinie i Andrzej Gogulski - autor opracowania historii OSP w Potarzycy, które ukazało się z okazji jubileuszu. Wśród prezentów dla jubilatów znalazł się m.in. fantom do ćwiczenia

resuscytacji ufundowany przez druha Jarosława Rodziaka, który był inicjatorem zorganizowania obchodów 90-lecia swojej macierzystej jednostki. Po części oficjalnej wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek do świetlicy.

SOLENIZANCI: 23 wtorek: Marka, Bogusława, 24 środa: Gerarda, Teodora, 25 czwartek: Władysława, Aurelii, 26 piątek: Kosmy, Damiana, 27 sobota: Wincentego, Justyny, 28 niedziela: Wacława, Marka, 29 poniedziałek: Michała, Gabriela, Rafała

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

26 września

PAULINA WYRWAS (Ciświca)
MATEUSZ PATERKA (Jarocin)

ANGELIKA KURCZALSKA (Radlin)
MATEUSZ SUTOR (Golina)

27 września

MARZENA KLEMCZAK (Wieczyn)
PRZEMYSŁAW GRAJEK (Panienka)

SANDRA STROIŃSKA (Dębno)
MAKSYMILIAN WALCZAK (Romanowo)

MONIKA PALUCH (Jarocin)
SZYMON NOWACZYK (Chrzan)

MAŁGORZATA KRZYŻANOWSKA (Jarocin)
MIROSLAW ADAMIAK (Jarocin)

JOANNA GLAPA (Hilarów)
TOMASZ ŻAKOWSKI (Tarce)

PAULINA MAJTYKA (Jarocin)
MIŁOŚĆ KĘDZIA (Jarocin)

ZUZANNA ROŻEK (Stęgosz)
ŁUKASZ KRZYŻANIAK (Cielcza)



Fot. Jarocin - Jarocin.com



Tarczę Mickiewiczowską zdobył Mirosław Skrzypczak (KBS Mieszków). Drugie miejsce zajął Aleksander Mitkowski (KBS Września), a trzecie - Piotr Mikołajczak (KBS Żerków)

Fot. KBS Żerków

Szcęście braci z Mieszkowa

25 strzelców z Kurkowych Bractw Strzeleckich z Jarocina, Mieszkowa i Wrześni wzięło udział w XV Turnieju Mickiewiczowskim, zorganizowanym przez KBS z Żerkowa. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe i materiały promocyjne powiatu jarocińskiego. Na uczestników czekał też dobrze zaopatrzony bufet, który zasponsorował tegoroczny król żniwny Eugeniusz Fiszer wspólnie z rycerzami - Zygmuntem Żukrowskim i Henrykiem Michałakiem.

Szcęście tym razem dopisało braciom z Mieszkowa. Tarczę Mickiewiczowską zdobył Mirosław Skrzypczak, a ufundowaną przez starostę jarocińskiego - Wojciech Martuzalski. Tarcza burmistrza Żerkowa pojechała do Wrześni. Zdobył ją Aleksander Mitkowski. Zawody zakończyło strzelanie do kura, który spadł po trafieniu przedstawiciela gospodarzy - Zenona Kuślińskiego (KBS Żerków).

(Is)

I TY MOŻESZ ZŁOŻYĆ ŻYCZENIA

PROSTO I ZA DARMO: Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

SYLWII I ADAMOWI RZEPCZYKOM

„Rocznica ślubu to ważna chwila, niech będzie dla Was bardzo miła. Pragniemy Wam złożyć szczerze życzenia miłości, zdrowia i powodzenia. A każdy rok razem spędzony, niech będzie piękny i wymarzony.” W 10. rocznicę ślubu życzenia składają mama z Waldkiem i babcią Rozalią



IRENIE I JAROSŁAWOWI OWCZARSKIM

„Szczęśliwej podróży do kolejnych jubileuszy, niech dobry los się kłania w pas, sto lat, sto lat jeszcze raz.” W 30. rocznicę ślubu życzenia przesyłają Ela z Wieśkiem

NASI MILUŚNICY

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać od piątku

Foto - Piotr
Mikołajczak

63-200 Jarocin, ul. Śródmiejska 13
tel. (62) 747-22-06



WOJCIECH BANASZAK Z ŻERKOWA
ur. 17 września o godz. 21.10
wazy 3.550 g, mierzy 56 cm



MARIA WIŁA Z JAROCINA
ur. 15 września o godz. 16.30
wazy 3.560 g, mierzy 56 cm



SYN MAŁGORZATY I PAWŁA WAJRAUCHÓW
Z KOŹMINA WLKP., ur. 17 września o godz. 7.17
wazy 3.600 g, mierzy 57 cm



KACPER WOJTECKI Z WILKOWY
ur. 20 września o godz. 8.50
wazy 3.080 g, mierzy 53 cm



IGOR NOWACZYK Z RUSKA
ur. 19 września o godz. 3.35
wazy 3.370 g, mierzy 57 cm



WOJCIECH NOWAK Z JAROCINA
ur. 19 września o godz. 12.50
wazy 3.240 g, mierzy 56 cm



ZUZANNA NAMYSŁ Z KOŹMINA WLKP.
ur. 18 września o godz. 8.40
wazy 2.480 g, mierzy 52 cm



ANTONI GRABAREK Z WITASZC
ur. 18 września o godz. 9.40
wazy 3.315 g, mierzy 55 cm



ERNEST ROJEWSKI Z RUDY WIECZYŃSKIEJ
ur. 20 września o godz. 2.30
wazy 4.240 g, mierzy 60 cm

„Czas wojny!” Fotografie, dokumenty i wspomnienia jarociniaków

To tytuł publikacji przygotowanej przez Andrzeja Gogulskiego z okazji 100. rocznicy wybuchu I wojny światowej i 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Książka w formie albumowej opowiadać będzie historię mieszkań-

ców Ziemi Jarocińskiej w okresie dwóch światowych wojen. Zawierać będzie około 200 fotografii i dokumentów. Całość wzbogaconą zostanie wspomnieniami jarociniaków. Promocja zaplanowana została na październik. (r)



Wszystkim, którzy wzięli udział dnia 17.09.2014 r. w uroczystości z okazji „Dnia Sybiraka” dla uczczenia 10. rocznicy postawienia Pomnika Martyrologii Polaków i poświęcenia tablicy upamiętniającej katastrofę samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem, na ulicy Żwirki i Wigury w Jarocinie, w imieniu Komitetu Organizacyjnego dziękuje

Maria Biadaszkiewicz
prezes Koła Sybiraków

dealer Rolmako**maszyny rolnicze
w dobrych cenach****doradztwo
z dojazdem do Klienta****Błażej Knociński, tel. kom. 664 447 312, blazejo@vp.pl****Kupię
jałówki
hodowlane**

od 2-5 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035**TUJA
SZMARAGD****7,49 zł**

wys. od 60 do 70 cm

donica
3 litrowa**Izbiczno 24**

gmina Dobrzyca

Tel. 661-594-358**P.H.U.
PIOTR KACZMAREK****SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH**• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW
SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW**tel. 667-135-387****P.U.H. "KŁOS"
CENTRALA NASIENNA**

Jarocin, ul. Szubianki 19

tel. (62) 747-34-34, kom. 513/020-273

OFERUJE MATERIAŁ SIEWNY:

• **całkowite**

- żyto
- nasiona
- pszenica
- poplonowe
- jęczmień
- folia kiszonkowa
- pszenżyto
- cebule kwiatowe

**DANPOL
ZDZIECHOWA****KUPUJEMY
maciory i knury**Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew**tel. 608 439 125
609 218 648****KUPIĘ
GRUNT
ROLNY****tel. 531 998 690****SKUP BYDŁA**Płatność
przelew
1 dzieńbyki
jałówki
krowy

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

**SKUP MACIOR,
KNURÓW
I TUCZNIKÓW**

Przelew 3 dni

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54**DOBRA CENA****KUPIĘ
maciory,
knury****SUPER
CENA!**Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze**Tel. 667 300 427****UBÓJ BYDŁA**

Z KONIECZNOŚCI

pourazowego,
powypadkowego,
kontuzjowanego
bezpośrednio
w gospodarstwie.Zgłoszenia na numery telefonów:
669 998 710; 694 796 951**PRZEDSIĘBIORSTWO
„BIS”**SKUPIJE JAŁOWICE
HODOWLANE I UŻYTKOWE
od 7 miesięcy cielnościoraz
BEZROGIE JAŁOWICE
HODOWLANE
od 1 do 4,5 m-ca cielności.ZGŁOSZENIA: 65/57-38-631, 65/57-27-336,
pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰**BOROWSKI****SKUP
kukurydzy
suchej i mokrej,
pszenicy &
pszenżyta.****Kupię
ziemię
powyżej
7 ha****KRÓTKIE TERMINY
PŁATNOŚCI****MIESZALNIA PASZ BOROWSKI
DOBRZYCA, ul. Krotoszyńska 49
Tel. 500 150 713, 62 742 88 04****Mir Mar****Skup
bydła****Gotówka!**Tel. 663 702 238
723 424 376**SKUP
bydła
rzeźnego**

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683**SKUP**macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew**Tel. 880 203 189****BM**KOBYLIN
BIOK ZAŁOŻENIA 2008**KONTRAKTACJA
KUKURYDZY****TEL. 669 80 11 11****WWW.BMKOBYLIN.PL****SKUP ZBÓŻ****TEL. 669 09 11 11****TEL. 609 70 11 11****NAJLEPSZA
OFERTA****TUCZ
KONTRAKTOWY****TEL. 609 43 11 11****BM KOBYLIN SP. Z O.O.
UL. 1-GO MAJA 3, 63-760 ZDUNY**

Wydzierżawię **KWOTĘ** mleczną. 80.000 litrów. Tel. 607/593-465

Sprzedam **PSZENICĘ**. Tel. 607/744-440

Sprzedam **SIŁOS po cemencie** 25-tonowy. Tel. 603/803-536.

Sprzedam **C-360-3P, rozrzutnik, maszt widlaka, owce, kucyki, agregat 3m**. Tel. (62)741-52-84.

Sprzedam **ŻYTO** Dankowskie, Diament, odmiana populacyjna na siew, na ziarno i na zielonkę. Tel. 505/017-140.

Sprzedam **PSZENŻYTO** Borwo, Algo; **PSZENICĘ** Banderola, Bogatka, Kris, możliwość zaprawienia i dowóz. Tel. 782/781-664.

SPRZEDAŻ - nawozy azotowe / wieloskładnikowe, sól potasowa, zboża paszowe, otręby pszenne, wysłodki suche granulowane. Węgiel kostka, orzech, drzewny, miał, eko groszek, cement, wapno. Zapewniamy transport rozładunek HDS. PHU DROS Dobieszczyzna 47. Tel. (62)740-26-66.

Wezmę **ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ**, grunty lub łąki na terenie: Nowe Miasto, Jarocin, Książ. Sprzedam **PRASĘ** Sipma, kostka. Tel. 723/858-223.

Wezmę **GRUNT ROLNY** w dzierżawę. Tel. 668/394-864.

USŁUGOWE KOSZENIE KUKURYDZY na ziarno. Tel. 697/389-816.

Sprzedam **GORCZYCĘ** polską własnej produkcji. Nowa Wieś 60. Tel. (62)722-19-14.

KUPIĘ KUKURYDZĘ suchą i mokrą; **PA-SZE**. Odbiór własnym transportem. Gotówka lub przelew. Tel. 665/339-948.

Siano, zboża paszowe, żyto, jęczmień, pszenżyto, owies, dowóz. Tel. 730/326-770

MATERIAŁ SIEWNY ZBÓŻ sprzedaż: pszenica ozima "Astoria" C1; pszenica ozima "Arkadia" C1; jęczmień ozimy "Chalup" C1; pszenżyto ozime "Bereniko" C1. Tel. 699/998-710, 609/998-527.

rolnicze

MASZYNY

KUPIĘ: PRASĘ Kostkującą Sipma, Welger, Claas, Famarol, **KOMBAJN** Anna, Bolko, Karlik, **CIĄGNIK** WŁADIMIREC T-25, **PRASĘ** Rolującą CLAASS, WELGER. Tel. 518/857-308.

Ładowarki Weidemann Schaffer dla rolnictwa, **Minikoparki** używane. Tel. 509/327-878 www.miniladowarki.eu

Sprzedam: **KOPACZKĘ; SADZARKĘ do ziemniaków; GWIAZDĘ - 7; DWUKOŁÓWKĘ**. Tel. 691/408-018.

Kupię absolutnie każdego **URSUSA, ZETORA, WŁADIMIREC, MASSEY FERGUSON, MTZ-82**. Tel. 694/400-305.

KUPIĘ KAŻDĄ MASZYNĘ ROLNICZĄ: ciągniki, przyczepy, kombajny, rozrzutniki itd. Mogą być do remontu. Tel. 883/646-199.

Sprzedam **KOMBAJN** Posejdon do buraków cukrowych, czerwonych i selery. Tel. 784/975-425.

Kupię każdą **DOJARKE ALFA LAVAL** stan obojętny lub same **KONWIE**. Tel. 663/931-294.

Sprzedam **rozrzutnik obornika 12t**. Tel. 511/089-378.

Sprzedam **KOMBAJN "NEPTUN", CYKLOP, PRZYZEPĘ 6t, 3 CIEŁĘTA BYCZKI**. Tel. 663/640-506.

Sprzedam **CIĄGNIK** rolniczy Same 160 KM. Tel. 663/641-041.

Kupię **ŚRUTOWNIK BIJAKOWY**, żerkowski. Tel. 665/528-115.

Sprzedam **siewnik "Poznaniak", wagę do zwierząt, kultywator 2,7 metra**. Tel. 728375134

Sprzedam: **PLUG 3** skibowy; **podorywki 5** skibowy; **TRAWIARKĘ OSA; OBSYPNIK** do ziemniaków. Tel. 603/132-218.

Sprzedam **przyczepy 3.5 i 4 tony**. Tel. 660/479-580.

Sprzedam **nowy młynek do czyszczenia zboża** z napędem elektrycznym. Tel. 792/070-845.

Sprzedam **TURA od C330**. Tel. 609/209-232.

Sprzedam **SIANO** w kostce; **KOMBAJN** zbożowy Deutz Fahr M660; **SIECZKARNIE** 1-rzędową do kukurydzy; **BRONY** ciężkie 3, **RAME** od przyczepy samobieżnej, jednoosiowej. Tel. 692/359-141.

Sprzedam **Ursus C328**. Tel. 783/468-819

Sprzedam **PLUG "UNIA-ATLAS"** 3-skiłowy, zabezpieczony hydraulicznie z wałem doprawiającym. Tel. 695/041-810

Sprzedam **SIECZKARNIĘ** Forshmith - rok 1984, cena do uzgodnienia. Tel. 607/991-105.

Praca dla odważnych

Szukamy ambitnych i wytrwałych ludzi do pracy w dziale reklamy, na stanowisku handlowca w „Gazecie Jarocińskiej”.

Oferujemy szkolenie, dobrą pracę i płacę, która będzie zależeć od Ciebie!

CV i oraz kilka słów „Dlaczego chcesz pracować i co możesz dać od siebie?” należy przysłać na adres redakcja@jarocinska.pl (w tytule proszę napisać „praca”) lub dostarczyć osobiście do „Gazety Jarocińskiej”, Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

Plug KVERNELAND 4-skibowy, obrotowy. Rawicz. tel. 691/326-655

Sprzedam **KOMBAJN** buraczany STOLL V202, stan idealny. Tel. 509/276-352.

Siewnik zbożowy RabeWerk 1998r., szer. 3m, zasyp 300 kg oryginał. Tel. 695/165-880.

Sprzedam **plug obrotowy 3-skibowy GAS-SNER**, pająka do siana, zgrabiarkę do siana 5-gwiazdów. Tel. 661/143-088.

Sprzedam **ZESTAW UPRAWOWO-SIEWNY** Rolmasz Kutno; **BRONA** aktywna U771, **SIEWNIK** Polonez - 2004 r. Tel. 601/448-552.

Sprzedam **OPRYSKIWACZ PILMET**, ciągniony, 1.000 L, szer. 15 m, stan bdb. Tel. 607/756-529.

Sprzedam **rozrzutnik dwuosiowy** do obornika. Tel. 534/072-317, (62)741-69-32 po godz. 16.00.

Sprzedam **Biny do zboża, rozsiewacz wapna Piast, URSUS C-385, przyczepę HL-8**. Tel. 600/327-930.

AGREGATY wirowe 3 i 2,5 m; BRONA WAHADŁOWA Amazone 3m; **SIEWNIKI i ROZSIEWACZE** Amazone; **SIEWNIK** pneumatyczny z agregatem Maschio 3m; **DMUCHAWY i ŚRUTOWNIKI** ssąco-tłoczące do zboża; **BECZKOWÓZ 5.000 L, SIEWNIKI** do kukurydzy. Tel. (62)747-81-85, 698/209-472.

Sprzedam **agregat talerzowo-uprawowo-siewny GRANO 2014r.**, **agregat aktywny MASCHIO**. Tel. 665/062-306.

Sprzedam **UNHZ 500**, kupię Ursus lub Władymirec. Tel. 609/755-256

Ursus C 355 + tur, przyczepa do kukurydzy, **plug obrotowy 3 + 1**. Tel. 601/643-865

Kupię **Zetora 5211**. Tel. 726/177-266

Sprzedam **agregat uprawowo-siewny** bierny, 2.5 m z siewnikiem. Tel. 502/604-082 lub 502/604-087

Sprzedam **podwójny wałek strunowy** z dociskiem, szer. 2.40 m firmy Dziekan, po 1 sezonie użytkowania. Tel. 723/117-413

KULTYWATOR szer. 2,75 m; **ROZSIEWACZ** nawozu Amazone 1.500 L z hydrauliczną; **WAŁ Cambella**, obrotowy, szer. 2.20, dł. 2,25. Tel. 665/858-240.

Sprzedam **PLUGI** obrotowe 3; **AGREGAT** aktywny 3 m; **SIEWNIKI** Amazone 2,5 m, **ROZSIEWACZ** Amazone; **ZBIORNIK** do zboża 35 T; **ZGRABIARKI i PRZEGRABIARKI** do siana; **DMUCHAWY** do zboża. Tel. (62)740-25-57, 602/769-688.

Sprzedam **SILNIK do ciągnika lub kombajnu** Fortschritt; **OPONY** Cleber 18,4 x 38 R, 16,9 x 38; **POMPE** z przekładnią do Cyklopa. Tel. 692/711-980.

Sprzedam **rozrzutnik dwuosiowy** stan db., 2.500 zł Fiat 126p 1991r. Dobrzyca. Tel. 692/715-494.

Sprzedam **koła wąskie** do C-330 9.5/32, **agregat uprawowy 4 m, brony 5 i 3**. Tel. 501/295-108.

Sprzedam **AGREGAT UPRAWOWY**, 4.20 m, **WAŁ** 4,5 m - hydraulicznie składane. Tel. 600/637-111.

Kupię **plug 3-skibowy** zwykły oraz 5-skiłowy podorywkowy. Tel. 784/229-402

Sprzedam **PRZEGRABIARKĘ** do siana NIEMEYER HR 741, założone wszystkie nowe sprężyny. Tel. 666/142-399.

Sprzedam **GRUBER Lemken** z wałem, zabezpieczenia sprężynowe. Stan bdb. Tel. 666/142-399.

Sprzedam: **MIESZALNIK** pasz 1.200kg; **ROZRZUTNIK** obornika; **PLUG LEMKEN** obrotowy 3. Tel. 721/052-755.

Sprzedam **CYKLOP; ROZRZUTNIK; BECZKOWÓZ; SIEWNIK**. Tel. 605/186-071.

Sprzedam: **ROZRZUTNIK** niemiecki 6.5 T. Stan bdb. **SIEWNIK 4 m; MAZUR 1990r**. Tel. 500/577-192.

Sprzedam **TUR I do C-330**, rama oryginalna, nieuszkodzona, z osprzętem, cena 1.500 zł. Tel. 609/824-525.

Sprzedam **KOMBAJN BOLKO - 1990 r.**, pierwszy właściciel, garażowany. Tel. 787/531-574.

rolnicze

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61) 437-75-27, 602/731-229.

SKUP MACIOR i KNURÓW płatne gotówką lub przelewem. Tel. 782/143-937, 669/515-286.

Kupię **maciory 3,30 - 3,50 zł, knury 2,80 - 3,20 zł**. Tel. 723/640-425

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

MATADOR Obrót cielętami ras mięsnych i mlecznych. Około 50 sztuk tygodniowo. Kontakt tel: 783/530-623, adres mail: matador.ocrim@gmail.com

Skup macior, atrakcyjne ceny, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH: BYKI, NCB, HF, MM, KROWY, JAŁÓWKI. Atrakcyjna cena. Gotówka +VAT, 513/253-919.

SPRZEDAŻ JAŁOWICE WYSOKO CIELNE (cielność 6-8 mc) 25 sztuk (użytkowe i hodowlane). Jałowice są duże i wysokie. Prywatne gospodarstwo. Najlepsza cena parta wysoka jakością. Tel. 887/789-323.

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 70 kg do 580 kg. Płatne gotówką, własny transport. Tel. 669/965-997.

SKUP: Macior, Knurów, Tuczników i Bydła. Płatne: gotówka, przelew. Tel. 608/340-910.

RZEŹNIA krowy - 5.50 zł, HF - 6.20 zł, MM - 6.60 zł, M - 7.00 zł. SKUP tuczników, macior. Przelew gotówką. Tel. 608/138-133.

Sprzedaż **żywych kurczaków Bojanice**, www.fermamichalscy.pl Tel. 607/361-933

Sprzedam **byczki mięsne krzyżówki, ncb i hf** od 550 zł (polskie). Tel. 601/057-112

KURKI ODCHOWANE RASY ROSSA, 16 i 20-tygodniowe, sprzedam. Dowóz gratis. Tel. 506/494-770.

Skup Bydła Rzeźnego "RAGE" SZYBKIE ODBIÓR: BYKI, KROWY, JAŁÓWKI GOTÓWKA+VAT. Tel. 883/993-179.

BIELENIENIE OBÓR i MAGAZYNÓW. Szybko i tanio. Tel. 694/991-857.

Kupię **jałowki hodowlane i użytkowe** cielność 6-8 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

Sprzedam **BYCZKI i JAŁÓWKI HO, MM**, cena 600-1.100 zł, możliwość dowozu. Tel. 605/992-141, 695/462-137.

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 725/402-093

Sprzedam **MIĘSNE CIELAKI, BYCZKI, JAŁÓWECZKI**. Możliwość dowozu. Tel. 660/610-949.

SKUP TUCZNIKÓW, szybki odbiór, krótkie terminy płatności. Tel. 883-993-179.

Sprzedam **prosięta**. Gm. Gizafki. Tel. 506/890-172.

Sprzedam **prosięta**. Tel. 601/292-358.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ** - termin wycielenia 17.11.2014 r. Tel. 604/711-353.

Sprzedam **prosięta**. Tel. 721/267-789.

Sprzedam **prosięta**, większa ilość. Tel. 782/479-790.

Sprzedam 7-miesięczną **JAŁÓWKĘ MIĘSNĄ, KRÓLIKI, KOGUTY, indyki** do uboju lub dalszej chowowi. Tel. (62)740-87-14, 607/203-789.

Sprzedam **BYCZKA 150 kg** lub mniej-szego. Tel. 660/186-588.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ**. Tel. 694/119-358.

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. (62)740-97-74, 887/034-511.

Sprzedam **dwie jałowki** cielność 7 i 8-miesięcy. Tel. (62)741-97-04.

Sprzedam **PROSIĘTA**, Jarocin. Tel. 660/772-032.

Sprzedam **PROSIĘTA 10 sztuk**. Tel. 668/281-838.

Sprzedam **PROSIĘTA 25 sztuk**. Tel. 723/127-765.

Sprzedam **20 szt. prosiąt**, ogiera 3-letniego. Tel. 785/207-467, 724/846-931.

Sprzedam **prosięta**. Tel. 500/199-261.

Sprzedam **jałowkę 6-miesięcy** cielną, **jałowkę po pierwszym wycieleniu**. Tel. 664/548-001.

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. (62)749-43-32.

Sprzedam **PROSIĘTA 6 sztuk**. Tel. 660/713-583.

R.H.U. DROS DOBIESZCZYŻNA 47 TEL. (62) 740-26-66 SPRZEDAŻ RATALNA!

ARTYKUŁY DO PRODUKCJI ROLNEJ: OTRĘBY PSZENNE, WYSŁODKI SUCHE GRANULOWANE

PROMOCJA EKOGROSZEK - 440 ZŁ!

WĘGIEL KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY

• KOSTKA, • ORZECH, • DRZEWNY, • MIAŁ, • EKOGROSZEK

ZAPewniamy transport, rozładunek HDS

STACHOWIAK SPRZEDAŻ CIELĄT

PAKOŚLAW 691 46 55 96 ul. 22 Stycznia 2 607 92 89 71

BYCZKI CIELAKI MIĘSNE DUŻY WYBÓR - TRANSPORT TEL. 726-90-90-60 OFERTA I ZDJĘCIA NA STRONIE WWW.SPRZEDAZ-CIELAT.PL 62-560 Skulsk, k. Konina

KUPON „GJ” 39 (1250)
GAZETA Jarocińska